



Więcej na www.nowiny24.net



facebook.pl/nowiny24.net

Nowiny Północne

100%
POLSKIE
MEDIA

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 2658-1418

KUPIĘ MIESZKANIE

ZA INFORMACJE
O TAKIM MIESZKAŃIU

ZAPŁACĘ 3000 PLN

MOŻE BYĆ DO REMONTU
LUB ZADŁUŻONE

661 435 785

Nr 9/2021

BRANIEWO

BARTOSZYCE

KĘTRZYN

MRAĞOWO



**Wspólnie – dla dobra
mieszkańców pogranicza str. 3**

GAZ-HAL



MONTAŻ INSTALACJI
GAZOWYCH



PROFESJONALNY
WARSZTAT
SAMOCHODOWY



AG

BRC

KME

STAG

LOVATO
AUTOGAS

LPGTECH

OMVL

Mrağowo, ul. Przemysłowa 1R

724 239 863

www.gazhal.pl



przyjaznaenergia
Na Warmii i Mazurach

**FOTOWOLTAIKA
POMPY CIEPŁA**

ZŁATWIMY WSZYSTKIE FORMALNOŚCI
Z DOFINANSOWANIEM NA POMPY CIEPŁA
„CZYSTE POWIETRZE” I „MÓJ PRĄD”

Fotowoltaika Kamil Kaczyński
Witosa 8, 11-200 Bartoszyce

+48 884 885 697

k.kaczynski@przyjazna-energia.com



Z drugiej strony



Bardzo lubię ludzi, z którymi można porozmawiać w atmosferze wzajemnego szacunku. Takich, którzy nie wymiotują mentalnie na innych, gdy ci mają inne poglądy. Szanuje ludzi, którzy nie przekonują na siłę do własnych racji. Często w nasze mniemanie o innych wkrada się pogarda tylko dlatego, że ktoś myśli inaczej i ma inne zdanie. Wtedy przychodzi mi do głowy biblijny cytat: „Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występki”. Gdy tak obserwuje nasze lokalne podwórko, ale też i to, co dzieje się w kraju i na świecie to widzę, jak te zazdrości, które są przyczyną wielu sporów, bardzo nas niszczą. Często dyskutujemy bez argumentów. Obrzucamy się tylko emocjami. Dyskutujemy, ale tak naprawdę nikt nikogo nie

chce słuchać. Spotykam się z sytuacjami, kiedy spotykam ludzi, którzy nie chcą ze mną dyskutować, chcą tylko przekazać mi swoje opinie. Głoszą to, jak ich zdaniem powinno być, a nie chcą wysłuchać tego, co ja myślę. Wtedy wiadomo, że żadnej rozmowy nie będzie. Staram się do takich sytuacji podchodzić ze spokojem, bo ma to swoje naukowe uzasadnienie. Najpopularniejszą obecnie klasyfikację uzeńwężtrzniania emocji podał Paul Ekman, amerykański psycholog, pionier w dziedzinie badań emocji. Wyróżnił on 6 stanów emocji: radość, smutek, strach, złość, obrzydzenie i zaskoczenie. Warto zwrócić uwagę, że w tej klasyfikacji tylko jedna jest emocja pozytywna, pozostałe natomiast są negatywne. Takie bowiem są nasze emocje: Łatwiej jest nam wyrażać (w różny sposób) negatywne nastawienie do świata i innych ludzi – niż po prostu się cieszyć. Myślę jednak, że warto podjąć wysiłek myślenia pozytywnego, choć oczywiście najłatwiej jest narzekać na wszystko i wszystkich. Dlaczego? Ano chociażby dlatego, że zazdrość i żądza sporu, powoduje bezład i wszelki występki. Nie wierzyście? To rozejrzyjcie się dookoła.

Tomasz Miroński
redaktor naczelny

Spotkajmy się na inauguracji



W 2003 roku zaczynałem swoją przygodę z dziennikarstwem – jako współpracownik redakcji lokalnej gazety IKATA Gazety Braniewskiej, na umowie zwanej dzisiaj „śmieciovką”. Nie ma już dzisiaj w Braniewie redakcji tej gazety, choć tygodnik nadal ukazuje się. Zdalnie redagują go dziennikarze z Elbląga i Olsztyna, a nawet innych miejscowości. Tym samym kompletnie zginęła

idea, przyświecająca takim redakcjom – bezpośredniej bliskości przy Czytelnikach. Braniewska redakcja Nowin Północnych i Portalu Braniewo jest z Wami cały czas na miejscu. Może jeszcze nie wszyscy wiedzą, ale od lutego tego roku mieścimy się w Braniewskim Centrum Kultury. Tutaj powstają braniewskie strony gazety, tutaj pracujemy nad tekstami do portalu.

A skoro już jestem przy BCK, to chciałbym serdecznie zaprosić wszystkich braniewian, mieszkańców powiatu braniewskiego i gości na Inaugurację Roku Kulturalnego, która odbędzie się 22 października, o godz. 17:00, w sali kinowej. Zobaczymy występy sekcji BCK, będzie wystawa i koncert. Szczegóły na www.portalbraniewo.pl

Wojciech Andrearczyk
braniewo@nowiny24.net

Misterium

DOM POGRZEBOWY

Zadbamy o wszystko

Bartoszyce, ul. Kętrzyńska 37B
(OBOK CMENTARZA)

e-mail: misterium.zp@gmail.com
www.misterium24.pl

- ✦ Organizacja pochówków różnych wyznań
- ✦ Dwie klimatyzowane kaplice (150 i 70 m²)
- ✦ Własne, nowoczesne chłodnie
- ✦ Ekshumacja, kremacja i balsamacja
- ✦ Oprawa florystyczna i muzyczna ceremonii
- ✦ Demontaż i montaż pomników
- ✦ Budowa grobowców
- ✦ Transport krajowy i międzynarodowy
- ✦ Pomoc w formalnościach

SŁUŻBA POGRZEBOWA ✦ TELEFONY CAŁODOBOWE
505 122 004 ✦ 505 122 104 ✦ 512 203 865



BEZ WZGLEDU NA MIEJSCE W KTÓRYM SIĘ ZNAJDUJESZ

**BADŹ ZAWSZE W
CENTRUM INFORMACJI
LOKALNYCH**

Portal Braniewo

www.portalbraniewo.pl

Wydawca: Stowarzyszenie Inicjatyw
Rolno-Gospodarczych „AGROPORT”
redaktor naczelny: Tomasz Miroński, t.mironski@nowiny24.net;

dziennikarze: Marek Szymański (korespondent),
Jarosław Góral, Wojciech Andrearczyk; redakcja@nowiny24.net
reklama: Anna Domaniewska tel.724 174 928

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji powierzonych
tekstów.
Druk: Polska Press Sp. z o.o

Wspólnie – dla dobra mieszkańców pogranicza

Przedstawiciele dziewięciu gmin współpracujących w Stowarzyszeniu Warmińsko-Mazurskich Gmin Pogranicza – w obecności wicemarszałka Województwa Mirona Sycza oraz dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej Lidii Wójtowicz – przyjęli w Braniewie Strategię dla Pogranicza.

9 gmin, 5 powiatów, 48 tys. mieszkańców – gminy wchodzące w skład Stowarzyszenia Warmińsko-Mazurskich Gmin Pogranicza dzieli wiele, ale łączy je wspólne problemy.

— Od maja 2021 roku odbywały się warsztaty strategiczne, które doprowadziły do powstania strategii — mówi Radomir Matczak ze Związku Miast Polskich. — Gminy Partnerstwa Pogranicze w Strategii Warmińsko-Mazurskiej 2030 zostały zdefiniowane jako Obszar Strategicznej Interwencji pn. obszary marginalizacji. Podobnie zostały określone również w Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030. Jest to więc bez wątpienia obszar problemowy i choć w ostatnich latach można tu dostrzec dość dynamiczne i pozytywne zmiany, to jednak pogranicze znajduje się wciąż w końcówce „peletonu” obszarów przeżywających problemy strukturalne. Kluczową kwestią w pracach nad strategią było zatem wypracowanie jasnego kierunku oraz możliwie szerokich ścieżek zmian, które pozwolą partnerskim gminom i ich mieszkańcom na realizację ambitnych przedsięwzięć wspieranych m.in. środkami zewnętrznymi.

— Zamieszkujemy obszar bardzo zróżnicowany, w którym jednak występują podobne i głębokie problemy społeczne i gospodarcze. Wierzę, że przyjęta strategia to miły krok w kierunku ich rozwiązania — jasno stawia sprawę Marta Kamińska, prezes stowarzyszenia i wójt Gminy Barciany.



Fot. Archiwum

Przedstawiciele dziewięciu gmin współpracujących w Stowarzyszeniu Warmińsko-Mazurskich Gmin Pogranicza – w obecności Mirona Sycza, wicemarszałka województwa warmińsko-mazurskiego przyjęli w Braniewie Strategię dla Pogranicza

Strategia dla Pogranicza otwiera m.in. drogę do dyskusji z władzami regionalnymi i rządowymi o konkretnych możliwościach finansowego wsparcia zapisanych w niej projektów, m.in. przy wykorzystaniu środków UE. Kształt strategii może się więc w najbliższych miesiącach jeszcze zmieniać, oczywiście z uwzględnieniem głosów społeczności Pogranicza.

Wojciech Andrearczyk
Tomasz Miroński



Jakub Borna,
wójt Gminy Braniewo:

— Celem naszych dotychczasowych działań w ramach

Stowarzyszenia było stworzenie Strategii, która mogłaby połączyć wszystkie dziewięć gmin. Nie chodzi tu tylko o jedno jakieś zadanie. Stawiamy na projekty sieciowe, nieoderwane od siebie. Liczymy na to, że nasze projekty będą dodatkowo preferowane podczas pozyskiwania dofinansowań zewnętrznych — tak unijnych, jak i rządowych. Najważniejsze, że dzięki specjalistom wiemy, w którym kierunku iść.



Łukasz Skrzyszewski,
wójt Gminy Lelkowo:

— Nasze partnerstwo zaczyna się

w Gminie Braniewo, a kończy w Gminie Dubeninki. To odległość 200 kilometrów! Mimo to mamy coś wspólnego: problemy. Nasze gminy są w większości popege-rowskie, brak jest dobrej infrastruktury drogowej, wodno-ściekowej, nie jest rozwinięta turystyka. I choć są to tereny atrakcyjne turystycznie, to może to być minusem, ponieważ pojawiają się problemy z inwestowaniem. Krwiobieg gospodarki są drogi, tymczasem my „stoiemy pod ścianą” a nasze drogi często prowadzą jedynie do granicy. W przyjętej Strategii i w partnerstwie pokładamy trzy główne nadzieje: liczymy na poprawę infrastruktury drogowej, dofinansowanie zmian w obszarze infrastruktury wodno-kanalizacyjnej i w rozwoju turystyki. Jako Gmina Lelkowo liczymy na przykład na uatrakcyjnienie terenów przy Jeziorze Głębockim. Cieszymy się, że powstał dokument, który na pewno będzie się zmieniał i nad którym będziemy ciągle pracowali. Poznaliśmy nasze ponadlokalne problemy i jesteśmy gotowi do dalszej pracy, ponieważ chcemy, aby to był długofalowy plan rozwoju naszych gmin.

Czysta woda, oszczędne rozwiązania

Zakończyły się prace modernizacyjne w przepompowni wody pitnej przy ulicy Szkolnej w Braniewie. Inwestycja realizowana przez Wodociągi Miejskie Sp. z o. o. kosztowała niemal 1,5 mln złotych. Zadanie zostało dofinansowane z pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie (1,3 mln złotych).

Zakres robót obejmował prace budowlane, elektryczne i sanitarne — mówi Bartłomiej Fita, prezes Wodociągów Miejskich Sp. z o. o. — Oba podziemne zbiorniki wody pitnej poddane zostały renowacji poprzez iniekcyjne, ciśnieniowe uszczelnienie rys i pęknięć przy zastosowaniu dwuskładnikowej żywicy poliuretanowej, a następnie powierzchnie zbiorników pokryto zaprawą polimero-cementową.

Oprócz tego wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, ułożono płytki ceramiczne na powierzchniach posadzek i ścian, utwardzono nawierzchnie z kostki brukowej wymieniono ogrodzenie wraz z bramami wjazdowymi.

Przepompownia wody pitnej będzie w pełni zautomatyzowana i będzie działała bezobsługowo.

— Zamontowane pompy są energooszczędne, bardziej wydajne i przyjazne dla środowiska — mówi Fita. — Dodatkowo modernizacja zbiorników na wodę zapewni mieszkańcom Braniewa bardzo dobrą jakość wody.

Oszczędność energii była jednym z priorytetowych zadań tej inwestycji. Nowe pompy, które zostały zamontowane, zużywają znacznie mniej prądu.



Fot. Wojciech Andrearczyk

Po uroczystym przecięciu wstęgi była okazja do zwiedzenia pomieszczeń przepompowni. Więcej zdjęć dostępnych będzie na www.portalbraniewo.pl



Ważne były również prace dotyczące uzdatniania wody. Istniejące zbiorniki retencyjne przeszły bowiem konieczny remont.

JAK TO DZIAŁA?

Do przepompowni przy ul. Szkolnej w Braniewie woda trafia z pięciu studni w Rogitach, gdzie znajduje się stacja uzdatniania wody. W braniewskiej przepompowni znajduje się specjalny zbiornik (o pojemności aż 1 tys. metrów sześć.), w którym woda jest przecho-

wywana i na bieżąco zużywana przez mieszkańców. Zapas tej wody wystarcza na około 6 godzin (np. w przypadku awarii). Istniejący zbiornik również przeszedł konieczny remont. Został wypłukany, wyszpalchowany, pomalowany specjalną farbą. Prace związane z modernizacją przepompowni odbywały się przy zachowaniu ciągłości funkcjonowania przepompowni i dostawy wody pitnej dla mieszkańców Braniewa.


Wojciech Andrearczyk



Z okazji
Dnia Edukacji Narodowej
wszystkim Pracownikom oświaty
życzymy
pomyślności, wytrwałości, cierpliwości
oraz sukcesów zawodowych
i niegasnącej energii w podejmowaniu
codziennych wyzwań.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Krzysztof Siudek

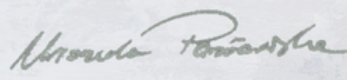
Burmistrz Sępola
Irena Wołoszok



Nauczycielom i pracownikom oświaty

życzę
radości, pełnej satysfakcji
z wyników pracy oraz wszelkiej
pomyślności
w życiu osobistym.

Urszula Paśławska



Posel na Sejm RP

Od inwestycji do... Piwowarów

Przebudowa Placu Grunwaldu, prace na stadninie i na boisku przy ul. Armii Krajowej – to w tej chwili najważniejsze, ale nie wszystkie inwestycje, jakie są prowadzone w Braniewie. O to, co dzieje się obecnie w mieście, zapytaliśmy burmistrza Braniewa Tomasza Sielickiego.

– Spośród wszystkich inwestycji, jakie toczą się teraz w mieście, chyba najbardziej widoczna jest ta na Placu Grunwaldu. Kiedy zakończą się te prace?

– Koniec tej inwestycji jest zaplanowany na początek roku 2022. W tej chwili wszystkie prace są realizowane zgodnie z harmonogramem. Została wykonana znaczna część zadania, ścieżka rowerowa jest już ukończona, trwa przebudowa skrzyżowania z ul. Sądową, a także remont ul. Spacerowej.

W tamtych okolicach wykonany został również remont chodnika przy Placu Grunwaldu prowadzącego od ul. PCK do al. Wojska Polskiego. Nie był on objęty projektem, ale ponieważ mieszkańcy lubią chodzić na skrót, to go wyremontowaliśmy.

– A co słychać na stadninie?

– Tam trwają prace związane z realizacją projektu „Nowe życie Stadniny Koni w Braniewie”. Budowane są trakty komunikacyjne, rozpoczęły

się też zabiegi pielęgnacyjne istniejącej zieleni. Wcześniej rozproszona została sieć elektryczna i monitoring, budowa przyłącza energetycznego, instalacji serwerowni.

– Mieszkańcy, a zwłaszcza uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6, bacznie przyglądają się pracom prowadzonym na boisku przy ul. Armii Krajowej.

– W związku z planowanym rozpoczęciem prac w ramach inwestycji polegającej na „Zagospodarowaniu przestrzeni publicznej terenu przy ul. Armii Krajowej – boisko” oczekujemy na decyzję zezwalającą na wycinkę dwóch drzew, która pozwoli na wykonanie wjazdu na teren budowy od ul. Traugutta. Przypomnę, że 23 lipca podpisana została umowa z wykonawcą – firmą ELSIK Sp. z o.o. z Żukowa. Termin zakończenia zadania to 29 lipca 2022 roku. Wykonawca ma więc do tego dnia czas, aby m.in. wykonać tartanową bieżnię, skocznię do skoku w dal, rzutnię kulą, tor



Burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki

dla rolkarzy z kolorowego betonu, ponadto powstaną boiska do piłki nożnej, boisko wielofunkcyjne – oba boiska z oświetleniem, fitpark, plac zabaw dla dzieci z podziałem

na grupy wiekowe. Powstanie również niezbędna infrastruktura odwadniająca, komunikacyjna, ogrodzenie, monitoring i zaplecze na kontenery toi-toi.

– Braniewianie pytają także o prace na placu zabaw przy ul. Elbląskiej.

– Podpisana została umowa na realizację remontu placu. W ramach zadania zostanie wykonana bezpieczna nawierzchnia poliuretanowa wraz z podbudową o powierzchni 170 metrów kwadratowych. Naprawione zostaną również drewniane urządzenia do zabawy.

– A co z pracami na miejskich drogach?

– Zakończyły się prace remontowe drogi dojazdowej do budynków mieszkalnych przy ulicy Sikorskiego. Nawierzchnia została utwardzona kruszywem oraz wykonane zostały krawężniki. Wartość tych robót to niemal 25 tys. złotych. Wykonany został także remont miejskiego odcinka ulicy Elbląskiej przed budynkiem nr 25 i 25a. Te prace kosztowały prawie 50 tys. złotych. Objęły one remont ponad 220 m kw. nawierzchni drogi na odcinku 70 metrów. Zamontowane zostały krawężniki, powstała

nowa nawierzchnia z kostki betonowej.

– Z innych, nieinwestycyjnych tematów: jakiś czas temu na łamach Nowin Północnych informowaliśmy, że jest szansa na powrót do Braniewa Piwowarów. Czy ma Pan dobrą wiadomość w tym temacie?

– Tak! Podpisałem umowę na dofinansowanie projektu „Braniewo – warmińskie miasto piwowarów”. W przyszłym roku w ramach tego zadania planujemy zorganizować dwudniową imprezę miejską, nawiązującą do dawnej, wieloletniej tradycji piwowarów. Dofinansowanie otrzymaliśmy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Wysoczyzna Elbląska. Wartość projektu to niemal 240 tys. złotych, w tym wysokość dofinansowania wynosi 150 tys. złotych. We współorganizację imprezy chcemy zaangażować także braniewski browar.

Rozmawiał: Wojciech Andrearczyk

Z okazji nadchodzącego

Dnia Edukacji Narodowej

wszystkim dyrektorom, nauczycielom, pedagogom i wychowawcom oraz pracownikom szkół i placówek oświatowych życzymy zrealizowania planów i spełnienia marzeń.

Każdego dnia z ogromną pasją oraz poświęceniem wkładają Państwo wiele wysiłku w wychowywanie i nauczanie młodych ludzi, dlatego też praca ta zasługuje na najwyższe uznanie i wyrazy wdzięczności

Składamy również życzenia zdrowia, pomyślności oraz dalszych sukcesów w pracy zawodowej i szczęścia w życiu osobistym.

Przewodniczący
Rady Miejskiej

Dariusz Frąckiewicz



Burmistrz
Miasta Braniewa
Tomasz Sielicki



Nauczyciele będą doskonalić umiejętności

BRANIEWO. W Starostwie Powiatowym w Braniewie odbyło się spotkanie poświęcone powstającej w Braniewie placówce doskonalenia nauczycieli.



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

Starosta braniewski Karol Motyka (z lewej), dyrektor elbląskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Olsztynie Małgorzata Adamowicz, wicekurator oświaty Wojciech Cybulski i zastępca dyrektora Wydziału Kształcenia, Wychowania i Opieki Kuratorium Oświaty w Olsztynie Dariusz Człapiński

W spotkaniu z warmińsko-mazurskim wicekuratorem oświaty Wojciechem Cybulskim uczestniczył starosta braniewski Karol Motyka, wicestarosta Mirosław Kudliński, a także radni Rady Powiatu Braniewskiego, dyrektorzy przedszkoli, szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Wśród prelegentów obecni byli także zastępca dyrektora Wydziału Kształcenia, Wychowania i Opieki Kuratorium Oświaty w Olsztynie Dariusz Człapiński i dyrektor

Delegatury w Elblągu Kuratorium Oświaty w Olsztynie Małgorzata Adamowicz.

Wicekurator przedstawił zebrany założenia nowego modelu doskonalenia zawodowego nauczycieli. Odpowiedział również na liczne pytania dotyczące celowości powstania nowej placówki, jak i spraw związanych z organizacją nowego ośrodka.

W dyskusji podkreślano znaczenie doradców metodycznych funkcjonujących w sieci doradztwa metodycznego w województwie warmińsko-

-mazurskim. Wyrażono zadowolenia z powstającej możliwości fachowego wsparcia nauczycieli w rozwiązywaniu specyficznych dla ich dziedzin problemów metodycznych.

Inf. Starostwa Powiatowego w Braniewie

Karol Motyka, starosta braniewski:

— To bardzo potrzebna inicjatywa, taka placówka znacząco przyczyni się do podniesienia poziomu nauczania w szkołach podlegających Powiatowi Braniewskiemu. Nasi nauczyciele nieustannie podnoszą swoją wiedzę, kończą



studia podyplomowe, czy dedykowane im szkolenia. Zależy nam na fachowej kadrze, która będzie uczyła naszą młodzież, przygotowywała ją do egzaminów zawodowych, matury i wyboru dalszej drogi kształcenia czy pracy.

Międzynarodowo w starostwie

Starostwo Powiatowe w Braniewie odwiedziła grupa młodzieży z Niemiec, Francji i Grecji wraz z opiekunami, którzy z uczniami z Zespołu Szkół Budowlanych w Braniewie realizują wspólny projekt z programu Erasmus+ pod nazwą „Kann Essen kulturbildend sein...?” (Czy jedzenie może być edukacją kulturalną?).



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

Wspólne zdjęcie młodzieży i samorządowców Powiatu Braniewskiego

Gości przywitani starosta Karol Motyka, wicestarosta Mirosław Kudliński i naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Powiatu Monika Czubkowska -Bludzis.

Projekt napisany przez nauczycielkę ZSB Reginę Starukiewicz zakłada poszukiwanie znaczenia kultury żywności dla wspólnego europejskiego dziedzictwa kulturowego.

— Takie projekty są jedną z najlepszych form nawiązywania kontaktów między mło-

dzieżą z różnych krajów i jednocześnie świetną promocją naszego pięknego regionu — mówi starosta Karol Motyka. — Pozwalają również poznać kulturę innych części Europy.

Na zakończenie spotkania starosta i wicestarosta wręczyli uczestnikom albumy przedstawiające najpiękniejsze zakątki powiatu braniewskiego utrwalone w obrazach braniewskiego artysty Andrzeja Zielińskiego.

Inf. Starostwa Powiatowego w Braniewie

Remont trasy przygranicznej

Droga powiatowa Nr 1320N oraz droga powiatowa Nr 1393N są w ciągu komunikacyjnym Trasy Przygranicznej. Łączą one trzy przejścia graniczne: Gronowo, Grzechotki i Bezledy.

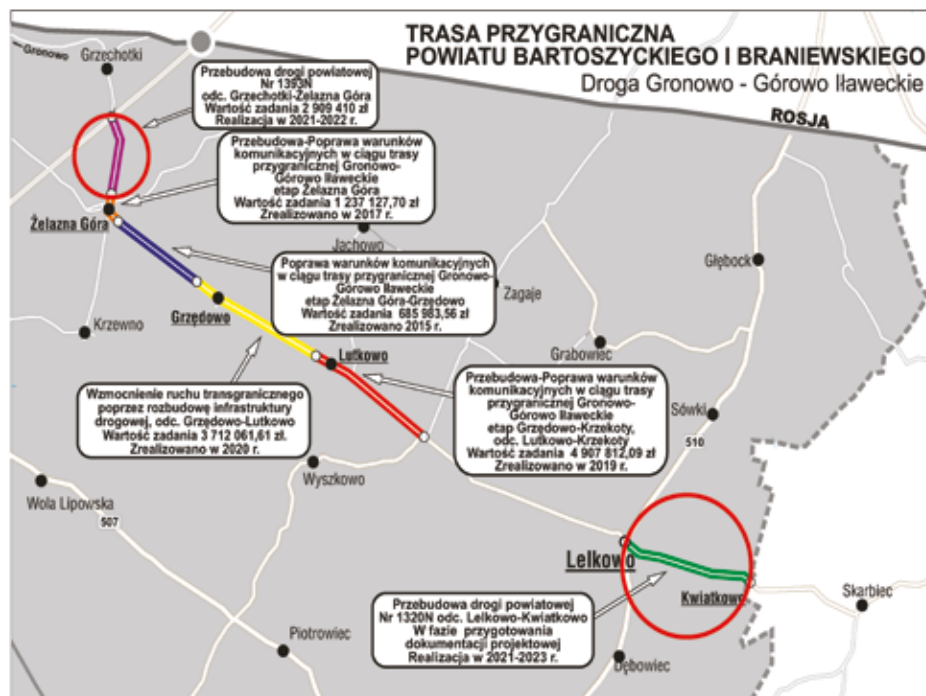
Trasa przygraniczna należy do głównych ciągów komunikacyjnych Powiatu braniewskiego. Część odcinków została już wyremontowana w latach poprzednich. Niebawem powinien rozpocząć się remont odcinka Grzechotki – Żelazna Góra, w kolejnych latach przebudowana zostanie droga Lełkowo – Kwiatkowo.

wan



Wicestarosta Mirosław Kudliński:

— Zarząd Powiatu Braniewskiego realizując przebudowę i poprawę warunków komunikacyjnych w ciągu trasy



przygranicznej Gronowo – Górowo Iławeckie wydatkował około 14 milionów złotych, z czego 50 procent pozyskał z Rządowych Programów Rozwoju Dróg.

Należy zwrócić uwagę, że trasa ta łączy się z drogą ekspresową S22, co w znaczny sposób ułatwia skomunikowanie się mieszkańców Warmii, Mazur i

Trójmiasta. W znaczny sposób skraca mieszkańcom czas dojazdów do pracy oraz ułatwia Straży Granicznej szybsze nadzorowanie granicy państwa.

Nowe pomieszczenia poradni



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna będzie mieściła się w budynku „starego” liceum

Do końca listopada w budynku Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Sikorskiego w Braniewie zakończą się prace związane z adaptacją pomieszczeń na Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną.

Trwające prace remontowe pozwolą na przeniesienie poradni (mieszczącej się obecnie przy ul. Kościuszki) do nowej siedziby. Na ten cel zaadaptowano pomieszczenia znajdujące się w budynku w LO im. F. Nowowiejskiego. **Red.**



Krzysztof Kowalski, wicestarosta braniewski:

— Dzięki zmianie siedziby znacząco poprawi się komfort pomocy psychologicznej, pedagogicznej i logopedycznej dla dzieci i ich rodziców oraz warunki pracy dla pracowników poradni. W budynku wygospodarowano 14 pomieszczeń. Koszt ich przystosowania to około 250 tys. złotych.

Dzień Ziemiaka

Dobra współpraca pomiędzy Urzędem Gminy Braniewo a Kołem Gospodyń Wiejskich „Warmianki” z Żelaznej Góry zaowocowała organizacją wspaniałego festynu – Dnia Ziemiaka, który odbył się na terenie Świątlicy Wiejskiej w Żelaznej Górze.



Nagrody zwycięzcom Igrzysk Sołeckich wręcali przewodniczący Rady Powiatowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w powiecie braniewskim Jerzy Salitra i wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus

Jednym z ważnych punktów programu były Igrzyska Sołeckie o Puchar Wójta Gminy Braniewo Jakuba Bornusa oraz Przewodniczącego Rady Powiatowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w powiecie braniewskim Jerzego Salitry.

Do rywalizacji stanęło 10 sołectw, które zacięły rywalizowały ze sobą, aby zdobyć największą liczbę punktów i stanąć na podium. Pierwsze miejsce zdobyło Sołectwo Bobrowiec, kolejne były Sołectwa Lipowina, Świętochowo, Gronówko, Gronowo, Grzechotki.

Wyróżnienia otrzymały Sołectwa Rusy, Krasnolipie, Żelazna Góra i Szyleny.

W trakcie Dnia Ziemiaka nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. Dzieci korzystały z dmuchanego placu zabaw i urządzeń zabawowych. Koła Gospodyń Wiejskich z Żelaznej Góry, Gronowa, Rus i Podleśnego, a także Sołectwo Krasnolipie i Świętochowo, przygotowały dla wszystkich jedzenie. Była taneczna zabawa oraz „wisienka na torcie” – występ stand-upper’a Arkadiusza „Jaksy” Jakszewicza.

Inf. prasowa UG Braniewo

Estetyczna wieś

Miejscowość Podleśne wygrała w kategorii wieś w XXV edycji konkursu „Czysta i piękna zagroda – estetyczna wieś 2021”, organizowanego przez Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich.



Upiękśnienie wsi Podleśne docenili także jej najmłodszy mieszkańcy

W konkursie wystartowały trzy wsie z Gminy Braniewo: Ułowo, Podleśne i Żelazna Góra. Podleśne i Żelazna Góra zakwalifikowały się dalej i otrzymały nagrodę finansową w wysokości odpowiednio 2 tys. złotych i 750 złotych.

— Serdecznie gratuluję zapału i cierpliwości, a także dziękuję za włożoną ciężką pracę na rzecz sołectwa — mówi wójt Gminy Braniewo

Jakub Bornus. — Miejscowości Ułowo niestety nie udało się zakwalifikować ale głowa do góry. Wiem, że się starałście i efekt waszej ciężkiej pracy można dostrzec przejeżdżając przez miejscowość – za to wszystkim zaangażowanym w inicjatywę serdecznie dziękuję – dla mnie wygrałście!

Więcej informacji na www.portalbraniewo.pl

Inf. prasowa UG Braniewo

Dożynkowy czas zabawy i wdzięczności

Uroczyste nabożeństwo, wieńce dożynkowe i tradycyjne dzielenie się chlebem upieczonym z ziaren zebranych z tegorocznych plonów, a następnie huczna zabawa – tak na boisku w Bemowiznie mieszkańcy Gminy Braniewo i goście spędzali czas podczas Dożynek Gminnych 2021.

Gminne Święto Plonów tradycyjnie rozpoczęła się nabożeństwem. W liturgii przewodniczył ks. Piotr Babski, proboszcz parafii pw. bł. Reginy Protman w Gronowie i parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika w Szylenach oraz ks. Witalis Leończuk, proboszcz parafii prawosławnej pw. Przemienienia Pańskiego w Braniewie.

Starostowie dożynek: Katarzyna Adamowicz-Oblak oraz Karol Woźniak przekazali wójtowi Gminy Braniewo Jakubowi Bornusowi poświęcony chleb dożynkowy, upieczony z ziaren z tegorocznych zbiorów, tym samym oficjalnie otwierając dożynki.

Święto plonów było okazją do uhonorowania osób zasłużonych rolnictwu. W tym roku Bursztynowe Ziarno otrzymali: Kalina Jakimczuk, Marek Sowiński, Zdzisław Piegdoń i Andrzej Adamowicz.

Ważnym punktem dożynek był konkurs na „Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy”. Pierwsze miejsce zajęło Sołectwo Gronowo, kolejne zaś Sołectwa Krasnolipie i Żelazna Góra. Podziękowania otrzymały Sołectwa Krzewno, Grzechotki i Szyleny.

Jak dożynki to nie mogło zabraknąć na scenie dobrej, biesiadnej muzyki, występów



Nagrodzeni „Bursztynowym Ziarnem”



Smaczne potrawy przygotowały panie z Kół Gospodyń Wiejskich z Lipowiny, Krzewna, Żelaznej Góry, Rus a także ze Zgody i Szylen



Tak się bawiono podczas występu zespołu Weekend

lokalnych artystów a także występu gwiazdy dnia. Na scenie wystąpił zespół Weekend, Zdanowicz Band, zespoły ludowe z Braniewa (Wrzos, Tęcza Warmii, Na ludową nutę, Warmia Braniewo) i Libra Band z Braniewa.

Nie zabrakło dmuchanego placu zabaw, degustacji przygotowanych przez Koła

Gospodyń Wiejskich z Lipowiny, Krzewna, Żelaznej Góry, Rus a także Zgody i Szylen. Również Środowiskowy Dom Samopomocy w Żelaznej Górze przygotował masę atrakcji.

Impreza z pewnością nie miałaby takiego rozmachu, gdyby nie wkład sponsorów, za co organizatorzy składają

serdeczne podziękowania. A byli to: Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie – Biuro Regionalne w Elblągu, Przewodniczący Rady Powiatowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w Powiecie Braniewskim, Braniewsko-Pasłęcki Bank Spółdzielczy z siedzibą w Pasłęku.



Z okazji *Dnia Edukacji Narodowej*

wszystkim Nauczycielom i Pracownikom Oświaty
dziękujemy za ich trud i poświęcenie
w pracy pedagogicznej.
Życzymy dużo zdrowia i wytrwałości
oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

—Przewodniczący
Rady Gminy Braniewo
Stanisław Żołędziewski

Wójt Gminy Braniewo
Jakub Bornus

Droga w Słupie po remoncie

Zakończył się remont drogi gminnej w miejscowości Słup w gminie Lelkowo. Remont drogi został całkowicie sfinansowany z funduszy zewnętrznych.

Ma 350 metrów długości, 4 metry szerokości i wykonana została z kruszywa łamanego. I choć nie ma nawierzchni bitumicznej, to i tak wyremontowana droga w Słupie znacznie ułatwi mieszkańcom poruszanie się i dojazd do ich domostw i posesji oraz pól uprawnych.

— Wartość inwestycji pod nazwą „Modernizacja drogi gminnej stanowiącej dojazd do pól uprawnych oraz siedlisk rolnych w miejscowości Słup” wyniosła niemal 195 złotych

— mówi Łukasz Skrzyszewski, wójt Gminy Lelkowo. —



Droga w Słupie przed remontem (z lewej strony) i po zakończeniu prac

W tym 75 tys. złotych pochodzi z dofinansowania z pieniędzy z budżetu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, zaś pozostała kwota – ponad 119 tys. złotych – z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Remont drogi gminnej w Słupie był konieczny, aby móc swobodnie i bezpiecznie poruszać się po niej pojazdami. Prace objęły odtworzenie nawierzchni z kruszywa łamanego mechanicznie wraz z odtworzeniem zjazdów, odtworzeniem poboczy i renowacją rowów.

— W ramach przeprowadzonego remontu drogi wykonano dziewięć zjazdów na posesje — mówi wójt Skrzyszewski. — Dodatkowo także na całej długości wykonano pobocza z gruntu odzyskanego z wykopu pod konstrukcją drogi. Przeprowadzono również renowację rowów z odwozem materiału i utylizacją.

Wojciech Andrearczyk

Podziękowaliśmy rolnikom za ich trud

Tegoroczne Święto rolników odbyło się w Lelkowie. Tradycyjne dożynki były okazją do podziękowania rolnikom za ich trud.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. dożynkową, odprawioną w lelkowskiej cerkwi grekokatolickiej. Tam także rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy – główną nagrodę zdobyło sołectwo Dębowiec.

Po nabożeństwie wójt Gminy Lelkowo Łukasz Skrzyszewski powitał zebranych gości i podziękował rolnikom za ich pracę. Wójt, wspólnie z wice-marszałkiem Województwa Warmińsko-Mazurskiego Mironem Syczem oraz przewodniczącym Rady Gminy Lelkowo Jarosławem Koziejem wręczyli odznaczenia „Zasłużony dla Rolnictwa”, przyznane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Otrzymali je Grażyna i Henryk Wieczorek, Daria i Sylwester Więckowscy, Irena i Czesław Lesik, Irena i Zdzisław Radomscy, Joanna i Sławomir Kołakowscy, Maria i Henryk Bliźniuk, Anna i Marian Pusz, Maria i Bogdan Mindza oraz Stanisław Żima.

Turniej Sołectw Gminy Lelkowo został w tym roku dofinansowany z pieniędzy Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Olsztynie. W turnieju wystartowały drużyny z Głębocka, Wyszkowa, Lelkowa, Zagaj, Bieńkowa i Jarzenia. Turniej przewidywał trzy etapy: quiz wiedzy, zawody sprawnościowe i prezentacje artystyczne o tematyce własnego sołectwa.

Nagrody i dyplomy osobiście wręczył drużynom zastępca dyrektora KOWR OT



Starostwie dożynek i wójt Gminy Lelkowo Łukasz Skrzyszewski

w Olsztynie Marcin Kazimierzczuk wraz z wójtem Łukaszem Skrzyszewskim.

Oprawę turnieju stanowiły liczne stoiska gastronomiczne, rękodzielnicze, strefa dla dzieci i stoiska promocyjne 9 Braniewskiej Brygady Kawalerii Pancerniej i Staży Granicznej.

Inf. prasowa UG w Lelkowie



Wyróżnieni odznaczeniami „Zasłużony dla Rolnictwa”



Marcin Kazimierzczuk i wójt Łukasz Skrzyszewski wręczyli nagrody uczestnikom Turnieju Sołectw

Dzień Niepodległości Ukrainy



Uroczysta msza św. z okazji Dnia Niepodległości Ukrainy została odprawiona w grekokatolickiej kaplicy w Głębocku

— Tradycyjnie już w ostatnią niedzielę sierpnia w Głębocku grekokatolicy mieszkający w naszej gminie modlą się za swoją Ojczyznę — mówi Łu-

kaszk Skrzyszewski, wójt Gminy Lelkowo. — Jak zawsze było mi niezmiernie miło uczestniczyć w tej wyjątkowej uroczystości.

Red.

Smaki jesieni

Koło Gospodyń Wiejskich „Przyjazna Chata” z Lelkowa zorganizowało piknik „Smaki Jesieni”.



Podczas pikniku „Smaki Jesieni” można było spróbować pysznych, domowych potraw

W trakcie pikniku odbyła się degustacja jesiennych potraw regionalnych przygotowanych przez KGW, warsztaty z udzielania pierwszej pomocy i warsztaty rękodzielnicze, była także

możliwość zaszczepienia się przeciwko COVID-19.

Patronat honorowy: Wójt Gminy Lelkowo i Sołtys Sołectwa Lelkowo.

Red.

Jubileusz parafii św. Michała Archanioła.

Salezjanie od 75 lat w sępopolskiej parafii pomnażają duchowe dobro

Była wiosna 1946 roku. Wagony przywoziły przesiedleńców na północ Polski. Na tej trasie stanął Sępopol. Przyjeżdżali tu ludzie z różnych stron Polski. Przyjechali też ksiądz Witold Raducha SDB – Salezjanin. Tak zaczęła się historia parafii świętego Michała Archanioła w Sępopolu.

26 września br. odbył się odpust ku czci św. Michała Archanioła, patrona parafii, połączony z 75-leciem pracy Salezjanów w Sępopolu. Sumie odpustowej przewodniczył ks. Marek Dziegielewski SDB, proboszcz sępopolskiej parafii, a homilię wygłosił ks. dr Piotr Sosnowski SDB, wiceprowincjał warszawskiej inspektorii Salezjanów. Po uroczystej mszy świętej na wszystkich parafian czekał wspólny posiłek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Sępopolu przy świątyni oraz występ zespołu „Warmianki Sępopolskie”.

Organizację uroczystości odpustowych wspierali: Koło Gospodyń Wiejskich w Sępopolu, strażacy z sępopolskiej Ochotniczej Straży Pożarnej, chór parafialny, zespół „Warmianki Sępopolskie”, Salezjanie Współpracownicy, Orszak oraz Urząd Miejski w Sępopolu.



Fot. Grzegorz Borowski

ŚLADY PO POCISKACH NA CEGLANYCH MURACH

Kościół w Sępopolu jest najcenniejszym zabytkiem miasta. Wybudowany w 1360 roku w stylu gotyckim. Od XVI wieku do 1945 roku kościół służył ewangelikom. Po II wojnie światowej kościół był zniszczony. Bez dachówek, okien, a na ceglanych murach widać było ślady po pociskach. Wnętrze świątyni też było zdemolowane. Podczas działań wojennych najbardziej ucierpiał zabytkowe organy. Plebania również wymagała remontu.

21 kwietnia 1946 roku świątynia w Sępopolu została poświęcona na Kościół Rzymskokatolicki. W tym dniu została odprawiona pierwsza msza święta przez ks. dziekana Gracjana Rudnickiego z Bartoszcza. Parafia pod wezwaniem św. Michała Archanioła w Sępopolu została utworzona przez pierwszego proboszcza sępopolskiej parafii, księdza Witolda Raduchę SDB, 16 lipca 1946 roku.

TEŚKNILIŚMY ZA POZOSTAWIONYM DOMEM

W 1946 roku pani Rozalia Raducha po wojennych zawieraniach szukała swojego brata, ks. Witolda Raduchy SDB. Wysłała list do zgromadzenia Salezjanów w Łodzi

- 26 września br. odbył się odpust ku czci św. Michała Archanioła połączony z 75-leciem pracy Salezjanów w Sępopolu. Sumie odpustowej przewodniczył ks. Marek Dziegielewski SDB, proboszcz sępopolskiej parafii, a homilię wygłosił ks. dr Piotr Sosnowski SDB, wiceprowincjał warszawskiej inspektorii Salezjanów

skąd dostała odpowiedź, że jej brat został skierowany do Sępopola, gdzie tworzy nową parafię. Siostra księdza przyjechała do Sępopola, już jako Rozalia Bandura ze swoją nowo założoną rodziną, by być bliżej brata.

W tym czasie w pierwszej połowie do Sępopola transportami kolejowymi zaczęto przewozić osiedleńców z różnych stron Polski.

— Miałam 10 lat, gdy wraz z rodziną przyjechałam z Wileńszczyzny, tu osiedliliśmy się we wsi Długa — wspomina Teresa Jaglińska, żona wieloletniego kościelnego sępopolskiej parafii. — Przyjechalibyśmy koleją w wagonach bydłych. Rodzina zabrała ze sobą konia, krowę, parę kur, trochę zboża i duży worek sucharów. Starsi cały czas modlili się, śpiewali i plakali przy zrobionym w wagonie ołtarzyku. Dzieciom chciało się pić i jeść, tęskniliśmy za pozostawionym domem. Byłam przerażona, bo widziałam jak mama płakała chowając się po kątach. Tam, na Wileńszczyźnie został nowy dom, nasze łąki i lasy, nasze jeziora i pola, nasze kościoły w Wilnie i Kalwarii. Rodzi-

ce mówili, że trzeba jechać do Polski. Nie mogłam jako dziecko tego zrozumieć, do jakiej Polski? Przecież tam na Wileńszczyźnie jest nasza kochana ojczyzna. A w Sępopolu co za Polska nas spotkała? Trafiliśmy do niemieckiego, zniszczonego miasteczka. By z Długiej Wsi dostać się do miasta, trzeba było przejść przez rzekę drewnianą kładką, bo most był zniszczony. Bałam się po niej chodzić. Kościół nie był taki piękny jak w mojej Kalwarii. W środku była zniszczona drewniana podłoga, a pod chórem tylko piasek i żabki skakały, których się bałam. Przerażało mnie, że są w kościele. Nikt nie wiedział co z nami będzie. Zastanawialiśmy się, czy Niemcy nie wrócą? Czy Sowietci się nie zasiedlą Sępopola?

PIERWSZE POWOJENNE LATA

Rany wojny krwawiły w każdym ciele i w każdym duchu. Trzeba było podnosić się z popiołów, odnaleźć siebie i budować na nowo życie. Na pierwszego proboszcza czekało tu bardzo dużo pracy. Ks. Raducha pewnie

zdawał sobie sprawę, że nie tylko materialna, ale przede wszystkim moralna odbudowa wymagała od niego całkowitego poświęcenia i ogromnego wysiłku. Musiał być przykładem i wzorcem dla swoich parafian. Razem z parafianami porządkował kościół, plebanie i otoczenie. W dniu 29 września 1946 roku odbyła się pierwsza odpustowa uroczystość św. Michała Archanioła po wojnie. Msza święta była odprawiona na rynku przy połowym ołtarzu z udziałem wiernych i wojska. W 1947 roku odbudowano organy, ołtarze i wyremontowano plebanie. W 1948 roku o.o. Bernardyni przeprowadzili misję świętą, co przyczyniło się do pogłębienia wiary i licznych nawróceń. W czasie misji poświęcone zostały i rozmieszczone w kościele stacje Drogi Krzyżowej. Kościelne kroniki z tych lat pokazują, jak dużo było udzielanych sakramentów. Do bierzmowania w 1949 roku przystąpiło 580 osób.

Proboszcz Raducha pracą duszpasterską objął również miejscowości: Lwowiec, Lipica, Sokolica i Ostre Bardo. Dopiero w 1955 roku do po-

mocy przydzielono ks. Mariana Kękusia SDB. Życie religijne nabierało rozpędu. Księża obejmowali swoją posługą coraz więcej parafii, m.in. w Sątocznie.

Niespełna miesiąc po jubileuszu swojego 25-lecia kapłaństwa zmarł pierwszy proboszcz w powojennej historii sępopolskiego kościoła, ks. Witold Raducha SDB. Strudzony, oddający się bez reszty służbie kościołowi i ludowi odszedł na wieczną wartę do domu ojca. „Przestało bić serce kapłana – serce, które ukochało swoich”, powiedział na uroczystościach pogrzebowych ks. Zygmunt Bajon SDB.

MATKA BOSKA OSTROBRAMSKA W SĘPOPOLU

10 grudnia 1961 roku parafię objął ks. Władysław Bajon SDB. Razem z księżmi Tadeuszem Gębickim SDB, klerikiem Włodzimierzem Łysakowskim, bratem proboszcza ks. Zygmuntem Bajonem SDB i Leszkiem Michalskim, intensywnie pracował nad dalszą odbudową kościoła i życia religijnego mieszkańców. Przy zaangażo-

owaniu i dzięki ofiarności parafian naprawiono ławki i podłogi w kościele. Zakupiono kredens do zakrystii, przeprowadzono remont dachu na kościele, ustawiono 10 nowych okien witrażowych, wyremontowano organy, powiększono salkę katechetyczną.

W 1964 roku na ołtarzu głównym umieszczono obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej. Obraz został wykonany w Łodzi. Przywiózł go sam autor Salezjanin ks. Adam Skolbania SDB. „Witaj Święta i Poczęta Niepokalana”, śpiewali z radością i wzruszeniem Wilniuki.

— Mateczka kochana przybyła do nas — zawsze uśmiechnięta Teresa Jaglińska otarła z policzków łzy na wspomnienie tego wydarzenia.

Ks. Władysław Bajon pracował w parafii do śmierci 27 marca 1971 roku.

KOŚCIÓŁ PIĘKNIJE, WIERNYCH PRZYBYWA

27 czerwca 1971 roku urząd proboszcza objął ks. Tadeusz Wrzosek SDB. Za jego kadencji zostały odnowione przedścionki kościoła, ogrodzenie przy plebanii, doprowadzono wodę do zakrystii. Życie religijne parafian przejawiało się we wzrastającej liczbie osób, biorących udział w nabożeństwach, niezapomnianych, gorzkich żalach, nabożeństwach majowych, czerwcowych, różańcowych paźdzernikowych. Proboszcz ks. Tadeusz Wrzosek SDB dołożył wszelkich starań, żeby przeprowadzić reelektryfikację świątyni. Jego poprzednik, ks. Władysław Bajon SDB, planował, aby w zabytkowej świątyni przewody elektryczne pochodzące z okresu sprzed II wojny światowej wymienić na nowoczesne, zgodnie z wymaganiami nowych przepisów. Zostały przygotowane plany elektryzacji kościoła. Nagła śmierć poprzednika nie pozwoliła zrealizować zamierzeń. W styczniu 1972 roku ks. proboszcz Tadeusz Wrzosek SDB sprowadził fachowców elektryków z Łodzi z firmy ElMont. Wcześniej zostały zgromadzone potrzebne materiały. Wszystkie przewody zostały wtedy wymienione na miedziane. Przy pracach pomocniczych



Fot. Ze zbiorów Grzegorza Borowskiego

Ks. Witold Raduchą – salezjanin z ministrantami, pierwszy proboszcz rozpoczynający pracę Salezjanów w Sępopolu



Fot. Ze zbiorów Grzegorza Borowskiego

W 1948 roku o.o. Bernardyni przeprowadzili misje święte, co przyczyniło się do pogłębiania wiary i licznych nawróceń

czynny udział brali parafianie z różnych wiosek.

Kościół św. Michała Archanioła posiadał ogrzewanie. Po przejściu parafii przez Salezjanów stare, przedwojenne, zdewastowane urządzenia centralnego ogrzewania trzeba było usunąć i założyć nowe. Inż. Franciszek Kłyk z Imielina k Katowic, zobowiązał się na prośbę proboszcza zainstalować nowy piec grzewczy. Przy pomocy parafian, wspólnymi wysiłkami i trudem udało się zrealizować zamierzony cel. Centralne ogrzewanie zaczęło działać 16 lutego 1973 roku.

JAN BOSKO STANĄŁ PRZED KOŚCIOŁEM

2 marca 1975 roku probostwo w kościele w Sępopolu objął następny proboszcz, ks. Stanisław Nurkowski SDB. Dalej prowadził gruntowny remont kościoła: ułożono nową posadzkę wg projektu ks. Tadeusza Furdyny SDB, naprawiono ławki z kłęcznikami, odrestaurowano nastawę głównego ołtarza, zawieszono żyrandole. Ponadto ufundowano figurę Świętego Jana Bosko, założyciela Salezjanów i ustawiono ją przed kościołem.

KSIĄDZ ŻUK BIEGAŁ, AŻ SUTANNA SZELEŚCIŁA

W 1981 roku swoją pracę w sępopolskiej parafii rozpoczął ks. proboszcz Marian Żuk SDB, z zamiłowaniem muzyk. Więc pierwszym przedsięwzięciem była renowacja i zestrojenie organów. Proboszcz założył też orkiestrę dętą, która czynnie uświetniała uroczystości. Ks. Żuk często lubił sam zasiąść przy organach podczas nabo-

żeństwa, czy zagrać na tubie w orkiestrze. Wspomina się o nim, że był bardzo energiczny. Biegał na chór i na dół, aż sutanna szeleściła. We wrześniu 1984 roku ukazał się „Śpiewnik nowych pieśni i piosenek religijnych”, opracowany przez kompozytora, autora, a zarazem proboszcza sępopolskiej parafii, ks. Mariana Żuka SDB. W śpiewniku znalazło się ponad 350 wybranych pieśni i piosenek religijnych.

Pamiętam pewną historię ze swojego dzieciństwa. W moim kościele w Brasławiu na Białorusi był chór składający się z grupy dorosłych męskiej i żeńskiej, a przy nich był jeszcze chór dziecięcy, do którego należałam i śpiewałam. Pewnej niedzieli po mszy przyszedł na chór ksiądz. Po cichu szepotali, że to z Polski. Przywiózł w dwóch reklamówkach śpiewniki religijne i chciał ofiarować chórowi. Już to, że był z Polski, że ze śpiewnikami i że był autorem tych śpiewników, a jeszcze miał nazwisko Żuk, napawało wywołało to podniosłą atmosferę. Zwrócił się do mnie: „Dziewczynko w czerwonym sweterku, podejdź proszę, zobacz, jakie będziecie mieli nowe śpiewniki”. Nogi miałam jak z waty i żalowałam, że założyłam ten czerwony sweter. A śpiewniki są na chórze w Brasławiu do dziś. Zrzędzeniem losu trafiłam do parafii w Sępopolu, gdzie autor tego śpiewnika pełnił posługę kapłańską.

KSIĄDZ HILARY UŚMIECHAŁ SIĘ DO WSZYSTKICH

2 sierpnia 1987 roku następnym proboszczem pa-

rafii św. Michała Archanioła w Sępopolu został ks. Hilary Rogowski SDB, którego bardzo dobrze pamiętam, ponieważ udzielał mi ślubu w kościele. Zapamiętałam go jako bardzo ciepłego, nadzwyczaj wyrozumiałego człowieka, życzliwego i zawsze gotowego nieść pomoc. Często pytał o zwyczajne sprawy, interesowało go nasze życie, z jego radościami i problemami. Uśmiechał się do wszystkich takim dobrym, ojcowiskim uśmiechem. I niech nikt nie wątpi, ks. proboszcz Hilary nosił okulary. Czy gubił? Nie wiem...

W czasie swojej pracy w parafii ks. proboszcz Hilary przygotował dokumentację odbudowy kościoła w miejscowości Liski. 26 sierpnia 1990 roku po trzech latach pracy w Sępopolu ks. proboszcz Rogowski udał się do Suwałk.

LISKI OTRZYMAŁY KOŚCIOŁ

1 września 1991 roku na urząd proboszcza przybył ks. Janusz Tomasik SDB. Do szkół od września wróciła nauka religii. Księża zaczęli katechizację w szkołach. Ks. proboszcz Tomasik zrealizował zamiary ks. Mariana Żuka i Hilarego Rogowskiego dotyczące budowy kościoła w miejscowości Liski. 22 września 1991 roku nastąpiło uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego, poświęconego 6 czerwca 1991 roku przez Ojca Świętego Jana Pawła II pod nowo budowany kościół Najświętszego Serca Jezusowego w Liskach. Kościół ten — wg projektu architektonicznego mgr inż. Aleksego Dworcza, projektu konstrukcyjnego

mgr inż. Janusza Chreya — budowany był pod nadzorem technicznym inspektora Wacława Majka przez zespół murarski Jana Sadowskiego. Wznoszony staraniem mieszkańców Lisek ze Społecznym Komitetem Budowy na czele, z pomocą parafian z Sępopola i okolic, przy wydatnym wsparciu Zgromadzenia Salezjanów.

SĘPOPOL STAŁ SIĘ DEKANATEM

W 1996 roku z okazji 50 lat pracy duszpasterskiej na Warmii i Mazurach została zamontowana tablica pamiątkowa, która znajduje się przy bocznym, prawym ołtarzu. Na niej wymienione wszystkie miejscowości, gdzie pracują księża salezjanie.

Ks. proboszcz Tomasik zainicjował zawieszenie z okazji 50 jubileuszu pamiątkowego dzwonu, którego poświęcenie nastąpiło 15 czerwca 1996 roku, zawieszenie zaś odbyło się rok później.

W czasie swojej pracy w parafii został mianowany pierwszym dziekanem w historii parafii, a Sępopol stał się dekanatem.

OWOCNA WSPÓLPRACA KSIĘDZA Z PREZESEM

1 sierpnia 1997 roku posługę w Sępopolu rozpoczął nowy proboszcz ks. Józef Grochowski SDB. Był bardzo aktywnym, pomysłowym i energicznym młodym proboszczem. Chcąc zapoznać się z tutejszym środowiskiem, udał się do urzędu miejskiego i poprosił o doradztwo potrzebne do realizacji spraw gospodarczych i budowlanych w parafii. Doradzono mu tam kontaktować

się z panem Januszem Bandurą, prezesem spółdzielni mieszkaniowej. Tak zaczęła się bardzo owocna współpraca, gdyż pisano projekty, pozyskiwano pieniądze na remonty z funduszu kościelnego i z Ministerstwa Kultury. Proboszcz z wielkim zapalem realizował swoje plany. Została zainstalowana przepiękna iluminacja całego kościoła, wyremontowana i zmodernizowana „organistówka”. W piwnicach plebanii swoje miejsce znalazła młodzież oazowa. Odremontowana została wieża kościoła z tarasem widokowym, schody na wieżę, uruchomiony ponownie został zegar kościelny.

Podczas remontu świątyni w ołtarzu głównym przypadkowo zostały odkryte malowidła. Okazało się jednym z najcenniejszych zabytków malarskich czasów gotyckich.

Przy kościele działała organizacja sportowa Salos, której zawodnicy odnosili sukcesy w kraju i za granicą w tenisie stołowym.

GOTYCKIE OBRAZY ZAWISŁY OBOK OŁTARZA

1 sierpnia 2004 roku parafię objął nowy proboszcz ks. Krzysztof Toczycki SDB. Razem ze współbraćmi księżmi kontynuował prace wychowawcze i duszpasterskie z młodzieżą. Ministranci, młodzież i dzieci, oratorium, oazy regularnie uczestniczyły w różnych okazjach w kościele, wyjazdach na wycieczki, półkolonie i pielgrzymki, oraz ferie i wakacje. Przy parafii działała grupa teatralna odnosząca sukcesy w przeglądach. Z wielkim zaangażowaniem ks. Krzysztof Toczycki SDB kontynuował

prace, związane z renowacją cennych, zabytkowych, gotyckich obrazów odkrytych przy remontach głównego ołtarza. Dzięki dotacjom zdobytym z Wojewódzkiego Konserwatora Ochrony Zabytków, ofiarności parafian malowidła zostały odnowione. 14 czerwca 2006 roku bp pomocniczy archidiecezji warmińskiej Jacek Jezierski dokonał uroczystego poświęcenia gotyckich obrazów w kościele w Sępopolu, które zostały zamontowane przy głównym ołtarzu. Obrazy przedstawiają dwunastu apostołów i sceny pasyjne. Ks. proboszcz sukcesywnie prowadził kolejne etapy prac renowacyjnych ołtarza głównego w kościele. W Sępopolu regularnie zaczął odzywać się bicie dzwonów naprawiony zegar na wieży. Ks. proboszcz Toczycki na prośbę kierownika chóru i organisty, pana Krzysztofa Łuszczaka uzupełnił w organach brakującą Trąbkę 8 i rozbudował instrument o dodatkową klawiaturę cyfrową, a w kwietniu 2008 roku została wykonana aleja główna z kamienia ciężkiego polnego prowadząca do głównego wejścia do kościoła. W sierpniu 2010 roku parafię zaczął zarządzać ks. proboszcz Jan Kurel SDB. Proboszcz dokłada wszelkich starań, aby prace związane z wykonaniem alei bocznych przy kościele układanych kamieniem polnym przebiegały sprawnie. Przy parafii działają wszystkie organizacje dziecięce i dorosłych, które służą rozwojowi i duchowemu parafian. Kościół ozdobiły nowe żyrandole. Zostały przeprowadzone prace

odprowadzające deszczową wodę kanałami z dachu.

NOWE OBLICZE ORGANISTÓWKI

Od sierpnia 2014 roku do sierpnia 2019 roku funkcję proboszcza pełnił ks. Stanisław Orpik SDB. Razem z księżmi pracującymi w parafii dokładali aktywnie działań na rzecz parafian. Działało oratorium św. Jana Bosko dla dzieci i młodzieży, pomocą służyli Współpracownicy Salezjańscy. Chór parafialny uświęcał swoim śpiewaniem uroczystości kościelne. Kola różańcowe spotykały się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca na wspólnej modlitwie. Latem 2007 roku został wmurowany nowy mur z bramą boczną od strony plebanii. Także baszta organistówka przybrała nowe oblicze po remoncie i konserwacji murów. Również dużym wyzwaniem, jak organizacyjnym tak i materialnym było malowanie świątyni. Dzięki ofiarności parafian i z innych funduszy, na radość wszystkim kościół został przepięknie odmalowany.

POSŁUGA NAMASZCZONA PANDEMIA

Ks. Marek Dzięgielewski SDB pełni urząd proboszcza od sierpnia 2019 roku. Czas jego posługi w naszej parafii został namaszczony pandemią koronawirusa Covid-19. Powstała nowa sytuacja, nigdy wcześniej niespotykana. Covid zadał poważny cios: ograniczenia, zakaz uczestniczenia wiernych w nabożeństwach, kwarentanny, lęk, utrata bliskich. Trzeba było nauczyć się żyć po nowemu i w tym czasie wspierać duchowo parafian. W ta-



Fot. ze zbiorów Grzegorz Borowski

Wnętrze kościoła w Sępólnie, koniec lat 40 tych — początek 50 tych ubiegłego wieku

kiej ekstremalnej sytuacji ks. proboszcz wraz z pracującymi księżmi dołożył wszelkich starań, żeby parafianie nie stracili swojego człowieczeństwa i wartości Pana Boga w swoim życiu. Z drugiej strony wsparcie parafian i troska o sprawę kościoła w tym trudnym czasie dała nam wszystkim bardzo ważne i budujące poczucie wspólnoty kościoła. W tym czasie dzięki relacjom internetowym, które

tworzył ks. Marek Rygała SDB wierni mogli uczestniczyć w życiu kościoła.

WIELKIE DZIEŁO SALEZJANÓW

75 lat to piękny wiek. Z okazji takiej rocznicy przybycia księży Salezjanów do Sępólna wyrażamy wdzięczność i największy szacunek wszystkim księżom za wszystko, co uczynili, aby nasz kościół trwał i rozkwitał.

Nie sposób wymienić każdej osoby i każdego wydarzenia, które zaistniało w tak długiej historii świątyni. Nawet wzorowo prowadzone kroniki, od początku istnienia parafii, z których korzystaliśmy przy opracowaniu tego artykułu, na pewno nie zawierają wszystkich dziejów historii naszej parafii św. Michała Archanioła w Sępólnie. Historię naszego kościoła tworzą i tworzyli lu-

dzie, wspólnota księży i parafian. Każdy zostawił i zostawia dalej swoją część. Poszczególne księża — Salezjanie przychodzą i odchodzą dalej ewangelizować. My tu zostajemy z naszym wspólnym kościołem, z wielkim dziełem Salezjanów, którzy przez ponad 75 lat dokonywali pomnażali dobro duchowe i materialne.

Alfa Zaremba

SALEZJANIE KSIĘDZA BOSKO

Zgromadzenie zakonne męskie, poświęcające się działalności apostołowskiej i misyjnej, a przede wszystkim służbie na rzecz młodzieży. Zgromadzenie zostało założone w 1859 roku we Włoszech przez świętego Jana Bosko, który całe swoje życie poświęcił pracy na rzecz ludzi młodych. Ksiądz Bosko wychowywał młodzież we własnym, niepowtarzalnym stylu, opartym na dialogu, szacunku do wychowanków. Do Polski Salezjanie przybyli w 1898 roku. Objęli ruiny poddominikańskiego klasztoru i kościoła w Oświęcimiu oraz otworzyli pierwszy zakład wychowawczy dla chłopców, a potem gimnazjum. Od 1933 roku Salezjanie mieli dwie własne inspektorie: warszawską i krakowską. Zakładali szkoły, prowadzili domy młodzieży i oratoria. Podczas II wojny światowej niemal wszystkie placówki zostały zamknięte. Wielu księży znalazło się w więzieniach, obozach koncentracyjnych, wielu zostało zamordowanych. Budynek szkół i zakładów zostały zajęte przez wojska, zrabowane i zniszczone. Zaraz po wojnie działalność zgromadzenia zaczęła się odradzać. W 1945 ruszyły z działalnością ośrodki wychowawcze, a także nowe placówki na ziemiach wschodnich i północnych. Wielka liczba dzieci i młodzieży osieroconej spowodowała powstanie sierocińców i domów dziecka, którymi opiekowali się Salezjanie. Wszystkie formy pracy cieszyły się wielkim uznaniem społeczeństwa i władz państwowych. Jednak wraz ze zmianą warunków politycznych i społecznych, zakres działalności zakonu uległ ograniczeniu. Likwidowano placówki szkolne i wychowawcze, większość szkół i zakładów uległa zamknięciu. W zaistniałej sytuacji Salezjanie przejęli parafie na ziemiach odzyskanych. Ich działalność opierała się wyłącznie na pracach duszpasterskich w parafiach.

Muzyka zawsze towarzyszyła sępopolskiej parafii

Warto podkreślić, że prawie przez wszystkie lata od powstania parafii św. Michała Archanioła w Sępólnie od 1949 roku chór ozdabia liturgię swoim śpiewem.

Chór założył pierwszy powojenny organista, pan Podrez, tuż po pierwszym remoncie organów w 1949 roku. Był to chór mieszany i liczył kilkanaście osób. Do rozkwitu zespołu chóralnego bardzo przyczynił się późniejszy organista, pan Konstanty Poznański. Był czas, że chór był wyłącznie męski. 16 panów śpiewało tenorami i basami. Pani Teresa Oleszkiewicz, wiodąca sopran chóru kościelnego przypomina, jak przyjechała z rodziną z Grodzieńszczyzny w 1957 roku. Zamieszkała w kamienicy „trzy kroki od kościoła”. Cieszyli się bardzo, bo w rodzinnych stronach do kościoła trzeba było pokonać 30 km. Z rodzeństwem zawsze udawali się w Sępólnie do kościoła i pewnie śpiewali dobrze, bo organista zaprosił ich na próby. Wtedy też doszło więcej dziewcząt. Pan organista Poznański przeprowadzał próby oddzielnie dla dziewcząt i chłopców, natomiast w nie-



Fot. Grzegorz Borowski

Chór parafialny podczas odpustu ku czci św. Michała Archanioła potężony z 75-leciem pracy Salezjanów w Sępólnie

dziele po mszy dla wszystkich razem. Żartowali, że razem nie dawało rady, nie szło. Bo rozrabiali, za głośno się śmiali i jak to młodzi chłopcy i dziewczęta mrugali do siebie. Pewnie dlatego piękna Tereska z dwoma grubymi warkoczami wyszła za mąż za chórzystę Antoniego Oleszkiewicza. W 1958 chór nazwano Sycylia.

Chórem opiekowali się kolejni sępopolscy muzycy: Konstanty Poznański, Waław Kowalonek, Bernard Turowicz, Leszek Raciszewski SDB, Krzysztof Łuszczek i księża: Marian Żuk SDB, Michał Murziński SDB, Lech Hebrowski SDB, Janusz Tomasiak SDB, Krzysztof Lis SDB, Janusz Kuskowski SDB, ks. Janusz Niksa SDB. Obec-

nie opiekunem duchowym chóru jest ks. Grzegorz Tondera SDB.

MUZYKALNY PROBOSZCZ ZAPRASZA DO ŚWIATA MUZYKI

Bardzo dużo serca i wysiłku w rozwój muzyczny parafii włożył ks. Marian Żuk SDB. Obecny organista i kierownik chóru, Krzysztof Łuszczek,

wspomina, że ks. proboszcz Żuk założył regionalny zespół muzyczny dziecięcy, który liczył 40 - 50 osób. Uczył dzieci śpiewać i przywrócił śpiewne kolędowanie. Dzieciaki na radość sobie i mieszkańcom przebrane kolędy śpiewali po domach. Proboszcz zorganizował instrumenty i założył siedemnastoosobową orkiestrę dętą, gdzie były wszystkie niezbędne trąbki, alty, saksofony, klarnet, bęben, no i tuba, którą Krzysztof Łuszczek jako chłopiec nieraz trzymał i nosił. Muzyczny proboszcz zapraszał do świata muzyki wszystkich, bez ograniczeń. Zachęcał i uczył dzieci grać na pianinie, które stało na plebanii i zawsze można było tam ćwiczyć zadania wskazane przez księdza Mariana. Mówiono wtedy, że w Sępólnie jest nie chór, tylko cała gwardia chóralna, ponieważ wszystkich uczestników zawsze było około 60. Proboszcz Żuk był bardzo dumny, że spod jego skrzydeł

wyrósł i pracuje od lipca 1987 nasz obecny kierownik chóru, organista, pan Krzysztof Łuszczek.

W maju 2013 roku chór Sycylia brał udział w Przeglądzie Chórów Kościelnych w Kętrzynie i otrzymał nagrodę za najlepiej wykonany utwór liturgiczny. Ponadto chór uczestniczył w koncertach kolęd w Sępólnie i na wyjazdach do okolicznych miejscowości. Brał udział w warsztatach z kolędami i pieśniami maryjnymi. Wiosną 2016 roku chór uczestniczył w warsztatach w Stoczku Klasztornym. Współpraca z ks. Kazimierzem Chrostowskim MIC zaowocowała koncertem poświęconym pamięci patrioty, pedagoga, kompozytora, dyrygenta i organisty z Torunia, pana Zygmunta Moczyńskiego. 21 maja 2016 roku chór Sycylia wykonał dwie pieśni tego kompozytora w obecności wnuczki pani profesor Lidii Smentek.

Alfa Zaremba

Nasza rozmowa. Arkadiusz Monkiewicz, poeta związany z grupą literacką „Barcja”

Jestem skromnym człowiekiem i nie uważam się za wielkiego literata

- Pisanie przyczyniło się do wielu moich sukcesów. Dla osoby z niepełnosprawnością ruchową ważna jest wszelka aktywność. Nie można chować do szuflady talentów, rezygnować z możliwości, które los nam daje. Najbardziej dumni z moich sukcesów są moi rodzice – mówi Arkadiusz Monkiewicz.

- Poezją interesujesz się od dawna. Ale to, że zacząłeś sam pisać, upatruję w tym podtrzymanie tradycji rodzinnej. Twój stryj, Piotr Monkiewicz dobrze i z wielkim uznaniem radzi sobie z piórem, niemal w każdej formie literackiej. Zatem, jak to wytłumaczysz, że Ciebie też pociągnęła wena w tym kierunku. Od kiedy piszesz?

- Już w dzieciństwie czytałem dużo książek. Rozwiązywałem też krzyżówki i różne zadania szaradziarskie: palindromy, anagramy czy kalambury. W szkole miałem kłopoty z przedmiotami ścisłymi, ale żadnych problemów nie sprawiał mi język polski, historia czy biologia. Dzięki tym zainteresowaniom lubię bawić się słowem. Pierwszy wiersz napisałem w szkole zawodowej. To były lata 80. Potem były następne, niedoskonałe, rymowane, słabe technicznie, ale już można było zauważyć jakąś myśl twórczą w moim pisaniu. Rzeczywiście pokazałem kiedyś moje wiersze stryjowi Piotrowi. Pamiętam, że była to jakaś satyra – do pokazania poważniejszych przemysłań musiałem dorosnąć. Piotr wtedy przekazał mi wiele cennych wskazówek co sprawiło, że nabrałem odwagi i powoli zacząłem odkrywać swoje utwory dla przyjaciół, znajomych i rodziny. Piotr także zapoznał mnie z prezesem „Barcji” Jerzym Salatą. Przeszedłem na zebranie i... Wciągnęło mnie.

- Debiutowałeś w studenckim piśmie literackim Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Powiedz, z jakimi emocjami spotkał się nowo upieczony debiutant?

- To było ok. 20 lat temu. Byłem na pierwszym roku pedagogiki specjalnej. Wtedy pełnomocnikiem rektora UWM do spraw studentów niepełnosprawnych była pani Sylwia Nosarzewska. To ona namówiła mnie na debiut w Wiadomościach Uniwersyteckich. Piękny artykuł napisała Magdalena Salamon-Milczarek. Dołączyła do niego dwa moje wiersze. Byłem bardzo dumny, że mogłem tam zaistnieć. Debiut dodał mi skrzydeł. Dzięki temu zacząłem odkrywać się i pokazywać ludziom nie tylko satyrę, ale i wiersze o poważniejszej tematyce. Pisałem wtedy też do swoich przemysłań na temat różnych życiowych spraw. Takie uzewnętrznianie się wcale łatwe nie jest.

- Pamiętam, że przez jakiś czas twojej twórczości rym był główną podstawą twoich zmagania pisania wierszy. Jak to się stało, że polubiłeś wiersz biały?

- Tak było. Myślę, że to normalny etap ewolucji. Kiedyś nie rozumiałem białej poezji. Kojarzyła mi się z prozą. Długo nie mogłem zrozumieć, że wiersze można pisać bez rymów, które tak naprawdę w wielu przypadkach ograniczają swobodę przelewania na papier myśli. Nie odżegnuję się całkowicie od rymów i obecnie też zdarza mi się pisać rymowane wiersze. Jednak myślę, że w tym temacie trudno już być oryginalnym. Napisać naprawdę dobry rymowany wiersz to nie jest łatwe zadanie.

- Zdaje mi się, że w twojej rodzinie słowo pisarz – poeta to jakby utarta codzienność przez twojego stryja. Jak twoi najbliżsi przyjęli fakt, twój namacalny pisania wierszy?

- Stryj – Piotr Monkiewicz od dawna działał na gruncie kultury. Ma do tego wrodzone predyspozycje. Razem często uczestniczyliśmy w tych samych konkursach poetyckich. Należymy do Grupy Literackiej „Poetica” Działającej przy Bibliotece 20 Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej. Tu muszę też wspomnieć o Halinie Ufnalskiej, która bardzo nam pomaga, zajmując się sprawami organizacyjnymi. Odzew ze strony rodziny jest jak najbardziej pozytywny. Pisanie przyczyniło się do wielu moich sukcesów. Dla osoby z niepełnosprawnością ruchową ważna jest wszelka aktywność. Nie można chować do szuflady talentów, rezygnować z możliwości, które los nam daje. Trzeba to wszystko wykorzystać. Staram się tak robić. Moi najbliżsi to widzą i myślę, że w jakiś sposób przeżywają to ze mną. Najbardziej dumni z moich sukcesów są moi rodzice. Wśród znajomych i przyjaciół rozdaje swoje książki czy almanachy pokonkursowe, w których zaistniałem. Bardzo mnie cieszą wszelkie uwagi i pochwały. Biorę też do serca krytykę. Jestem skromnym człowiekiem i nie uważam się za wielkiego literata. Raczej wciąż się uczę od lepszych. Wiadomo – zdarzają się i głosy krytyczne czy wręcz ironiczne. Kiedyś znajomy zapytał mnie – Po co ci to? Z tego nie ma pieniędzy. - Jednak zdobywając nagrody pieniężne na konkursach a często nie były to małe sumy, zamknąłem usta tym, którzy w ten sposób ironizują.

- Twoja debiutancka książka poetycka. To twój niezaprzeczalny sukces. Ty jako autor, zapewne jakoś to przeżyłeś. Mnie natomiast interesuje, jak odebrali to najbliżsi.



Fot. Archiwum

Arkadiusz Monkiewicz poeta, od przeszło roku mieszkaniec Bartoszyck. Pamiątkowe zdjęcie na Kopcu Kościuszki z panią Anną Dymną

- Wydanie książki to niezwykle ważny etap w moim życiu. Motorem napędowym przedsięwzięcia był mój wieloletni kolega Janek Korzeniewski. Gdy został Prezydentem lokalnej filii Rotary Club, poruszył wśród członków zarządu sprawę sfinansowania z pieniędzy klubowych wydania mojej książki. „Jestem Stąd” tak brzmi tytuł tego tomiku. W jego treść składają się utwory o różnej tematyce i stylistyce. Są tam zarówno wiersze białe, jak i rymowane. Ilustracje wykonała moja zdolna bratanica Julita. Jest to więc jakby dzieło rodzinne. Stąd książka została ciepło przyjęta przez moich najbliższych. Były gratulacje i pochwały. Okazuje się, że mam wielu miłośników mojej twórczości co mnie niezwykle cieszy.

- Wielu mieszkańców nie tylko Bartoszyckiego powiatu wie, że w mieście działa od 38 lat Grupa Literacka „Barcja”. Przybliż naszym Czytelnikom, jakie były okoliczności wstąpienia do Grupy. Wcześniej wiedziałeś o jej istnieniu?

- Wcześniej miałem blade pojęcie o działalności grupy. Mieszkałem wtedy w Osiece i nie byłem aż tak ruchliwy, jak obecnie. Gdy po wielu perypetiach zdrowotnych stanąłem na nogi, moje życie nabrało rozpędu. Zaczęłem pracować, uczyć się. Zaczęła się moja przygoda ze sportem w SONS Solidarność Olsztyn, a potem w działającym przy bartoszyckim Stowarzyszeniu Integracji Osób Niepełnosprawnych SION Validerze. Zostałem zawodnikiem IKS Smok Ornety gdzie trafiłem za namową prezesa klubu Bogdana Króla.

Do „Barcji”, jak wcześniej wspominałem, trafiłem dzięki stryjowi. Piotr zapoznał mnie z Jurkiem Salatą. Na pierwszych moich spotkaniach z „Barcją” poznałem panią Teresę Bratek, Wiesława Mańko czy Teresę Barszcz-Ward. Byłem dumny, że zostałem przyjęty do tak zacnego grona. Wtedy praktycznie zacząłem coraz więcej rozumieć w temacie poezji czy w ogóle literatury. W „Konkursie Poetyckim Ścieżki Słów 2008” zdobyłem wyróżnienie za wiersz satyryczny pt. „Gombrowicz a bezrobocie”. To był kolejny – bardzo ważny – etap mojego pisania. Teraz będąc w Zarządzie „Barcji”, czuję się jej częścią, a „Barcja” jest częścią mojego życia. Cieszę się, że znalazłem się w grupie tak aktywnych ludzi, ludzi z pasją.

- Jesteś osobą z niepełnosprawnością. Czy pisanie i bycie poetą pomaga ci w swojej, czasami trudnej, egzystencji – dnia codziennego?

- Bardzo pomaga. Wspominałem wcześniej, że trzeba wykorzystywać wszelkie możliwości aktywnego życia. Jako osoba z niepełnosprawnością ruchową przez długi czas nie miałem zbyt wiele takich możliwości. Dzięki pisaniu mam wydany tomik wierszy, brałem udział w różnych konkursach poetyckich, poznałem wielu wspaniałych ludzi, twórców poezji i nie tylko. Teraz jako mieszkaniec Bartoszyca – jestem chyba rozpoznawalny na ulicach. Myślę, że to głównie dzięki mojemu poetygowaniu. O moich sukcesach literackich piszą lokalne gazety. Byłem też gościem na antenie BART-SAT. Jakies trzydzieści lat temu nawet nie marzyłem o takich sukcesach. Nuda i bezczynność nie pomagają w walce z własnymi ograniczeniami.

- Masz miano człowieka nad wyraz ambitnego. Widać to dobrze po twoich osiągnięciach. Jesteś także wielokrotnym laureatem konkursów poetyckich o zasięgu regionalnych i ogólnopolskim. Które z tych „trofeów” najbardziej zapadło ci w pamięci i jest najcenniejsze?

- Z tą ambicją to bym nie przesadzał. Zdarzają mi się też chwile zwątpienia i lenistwa. Z perspektywy wielu lat myślę, że mogłem więcej osiągnąć. No ale nie ma co gdybać. Pierwszym sukcesem ogólnopolskim było wyróżnienie w konkursie „Wągliński Maj Poezji”, gdzie zdobyłem nagrodę w kategorii „Poezja Rymowana”. Oczywiście byłem na gali rozdania nagród. Wybrałem się tam wraz z przyjaciółmi „barcyjnymi” – Anetą Przybyłek i Jerzym Salatą. Była to okazja do poznania wspaniałych ludzi i nawiązywania ciekawych kontaktów. Jednak największe sukcesy przyniósł rok 2017. Wtedy wraz ze stryjkiem Piotrem stanęliśmy na podium Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego organizowanego w ramach „Wojoszkowych Manewrów Artystycznych”. W konkursie brali udział twórcy z całej Polski. Ale drugie i trzecie miejsce należało do reprezentantów maleńkich Bartoszyca. Do zwycięskich utworów pan Robert Zapora napisał muzykę. Piotra wiersz śpiewany był w Piwnicy pod Baranami a mój w Domu Cechowym w Krakowie. Wtedy to Piotr powiedział mi, że uczeń przerósł mistrza, ale to nieprawda. Piotr ciągle udziela mi wiele bezcennych rad i wciąż uważam go za swojego nauczyciela. W tym samym roku wygrałem Ogólnopolski Konkurs Poezji Osób Niepełnosprawnych „Słowa dobrze,

że jesteście” – zorganizowany przez Fundację Anny Dymnej „Mimo Wszystko”. Oprócz wysokiej nagrody pieniężnej wygrana wiązała się z wydrukowaniem moich konkursowych wierszy w almanachu pt. „Zobaczyć człowieka w człowieku”. Na uroczystej gali w Krakowie miałem zaszczyt porozmawiać z nieżyjącym już niestety panem Leszkiem A. Moczulskim. Poznałem też panią Beatę Paluch i panią Lidię Jazgar – artystki współpracujące z fundacją. Po raz kolejny Kraków przyniósł mi szczęście. Po roku jako zwycięzca tegoż konkursu zostałem zaproszony na Jubileusz 15-lecia Fundacji „Mimo Wszystko”. W ramach jubileuszu zorganizowano imprezę pod nazwą „Każydy ma swój K2”. K2, czyli KK – Kopic Kościuszki. Właśnie wspinał się na Kopic Kościuszki było symbolicznym przesłaniem, mówiącym, że ludzie z niepełnosprawnościami mogą wiele, tylko czasami trzeba im pomóc i ich wspierać. Tam miałem już okazję poznać panią Annę Dymną, a także Krzysztofa Globisza oraz himalaistów: Kingę Baranowską, Ryszarda Pawłowskiego czy Krzysztofa Wielickiego. To wszystko dzięki pisaniu.

- Na tych łamach jesteś naszym gościem. Myślę, że masz ukrytą chęć podzielenia się z Czytelnikami i odpowiedzieć na pytanie, które mógłbyś zadać będąc po mojej stronie.

- Serdecznie pozdrawiam wszystkich miłośników poezji i dobrej literatury. Zachęcam do śledzenia twórczości „Barcji” na naszym facebookowym profilu. Zyczę wielu pozytywnych wrażeń.

- Dziękuję za rozmowę.

Stanisław Rygarbski

Z okazji *Dnia Edukacji Narodowej* wszystkim obecnym i emerytowanym Dyrektorom, Nauczycielom oraz Pracownikom Oświaty składamy wyrazy uznania. Życzymy, aby Państwa zaangażowanie w nauczanie kolejnych pokoleń zaowocowało mądrością Uczniów oraz aby wartości przekazywane w procesie edukacyjnym były drogowskazem do tego jak należy postępować w życiu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Zbigniew Drozdowski

Burmistrz Bisztynka Marek Dominiak

[OKIEM RADNEGO]

Ulica Ignacego Krasickiego w Bisztynku potrzebuje pilnej modernizacji

Podczas XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Bisztynku skierowano do mnie, jako radnego wojewódzkiego, pisemne prośby od Burmistrza Bisztynka Marka Dominiaka oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej w Bisztynku Zbigniewa Drozdowskiego w sprawie złożenia interpelacji do Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego dotyczącej remontu 297 metrów ulicy Ignacego Krasickiego, leżącej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 594.



Starania Samorządu Bisztynka o przebudowę przedmiotowej ulicy trwają nieprzerwanie od 2008 roku. W tej kwestii interpelowałem już w październiku 2019 roku. Wskazywałem wtedy, że w związku z wykonanym remontem drogi wojewódzkiej nr 594 na odcinku Bisztyniek-Sątopy przeprowadzonym przez Zarząd Dróg Wojewódzkich należy również zająć się modernizacją początkowego odcinka tej drogi znajdującego się w Bisztynku w ciągu byłej ul. Findera (obecnej Ignacego Krasickie-

go). W 2014 roku Zarząd Dróg Wojewódzkich mając przygotowaną dokumentację projektową wycofał się z inwestycji (ul. Findera), na którą planował środki finansowe. Gmina Bisztyniek zgłaszała wolę partycypowania w kosztach związanych z przebudową sieci i studzienek kanalizacyjnych w ciągu tej ulicy. Konserwator zabytków zgłosił propozycję, aby przed przystąpieniem do prac projektowych przez ZDW na wspólnym spotkaniu z projektantem określić założenia projektowe uwzględniające część wytycznych zawartych w opracowaniu archeologicznym, które powinny być uwzględnione w projekcie budowlanym spełniającym kryteria zarówno wytycznych konserwatorskich, archeologicznych i budowlanych. Miało to przyspieszyć i usprawnić cały proces projektowy, a jednocześnie kryteria te miały być akceptowalne przez Zarząd Dróg Wojewódzkich. Tak właśnie się stało, opra-

cowani w 2014 roku projekt techniczny przebudowy ulicy Ignacego Krasickiego, leżącej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 594, za którą odpowiada Samorząd Województwa, uwzględnił wytyczne konserwatora zabytków. Jednakże Zarząd Dróg Wojewódzkich odstąpił od realizacji tej inwestycji argumentując to zbyt wysokim kosztem uwzględnienia warunków konserwatorskich wykonania nawierzchni typu „starobruk”.

Do pisma Burmistrza Bisztynka z września 2021 roku dołączone zostały kopie dwóch wniosków skierowanych do Zarządu Dróg Wojewódzkich datowane na luty i maj 2021 r., które ciągle pozostają bez odpowiedzi. Burmistrz zwraca się w nich z kolejnymi prośbami o udzielenie jakiegokolwiek informacji, na jakim etapie prac projektowych jest planowana inwestycja przebudowy odcinka drogi wojewódzkiej nr 594 (ul. I. Krasickiego) w

Bisztynku. Podkreśla jednocześnie, że w dniu 24 maja 2019 roku przeprowadzono kolejną już wizję lokalną z udziałem Dyrektora Zarząd Dróg Wojewódzkich, przedstawicieli Konserwatora Zabytków i Gminy Bisztyniek. Pozwoliła ona wypracować wstępne założenia projektowe uwzględniające zachowanie w części historycznego układu urbanistycznego i dostosowanie do wyników przeprowadzonych badań archeologicznych. Burmistrz Bisztynka wnosi w przedmiotowych wnioskach do Zarządu Dróg Wojewódzkich prośbę o rozważenie możliwości wykonania regulacji studzienek, frezowania i wykonania nakładki bitumicznej na całej szerokości i długości ulicy I. Krasickiego. Wskazuje również, że konieczność wykonania ciągłych remontów cząstkowych nawierzchni generuje koszty, a efekt i trwałość tych robót jest krótkotrwała. Wykonanie nakładki bitumicz-

nej poprawi znacznie bezpieczeństwo i komfort jazdy oraz pozwoli bez uzasadnionych napięć społecznych doczekania czasu planowanej przebudowy tego odcinka drogi wojewódzkiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Bisztynku podkreśla w swoim piśmie z września 2021 r., że przedmiotowy odcinek jezdni jest w bardzo złym stanie technicznym. Liczne wyrwy, załamania oraz nierówności sięgające nawet 20 cm stwarzają realne zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego. Ulica Ignacego Krasickiego jest główną ulicą wjazdową do centrum miasta z drogi krajowej nr 57, a obecnie korzystanie z niej jest bardzo utrudnione, z uwagi na fatalny stan techniczny. Z ulicy korzystają codziennie mieszkańcy Bisztynka, okolicznych miejscowości oraz turyści jadący w kierunku m.in. Reszla, Świętej Lipki czy Kętrzyna. Przeprowadzane sporadycznie bieżące

naprawy nawierzchni ograniczają się jedynie do uzupełnienia ubytków asfaltu, a jezdnia nie była remontowana od co najmniej 20 lat. Jedynie modernizacja w/w ulicy przyniesie pożądany efekt na wiele lat oraz poprawi bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.

W odpowiedzi na moją interpelację złożoną w dniu 17 września 2021 roku w sprawie modernizacji ulicy Ignacego Krasickiego w Bisztynku, stanowiącej odcinek drogi wojewódzkiej nr 594 Marszałek Województwa poinformował, że na ten moment nie jest możliwy remont wnioskowanego odcinka drogi ze środków bieżących. Użytkownikom tej ulicy pozostaje zatem dochodzenie odszkodowań od Zarządu Dróg Wojewódzkich za zniszczone zawieszania oraz uszkodzone miski olejowe swoich pojazdów.

Dr Marcin Kazimierzczuk
Radny Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

SKUP PŁODÓW ROLNYCH

ZBOŻA, RZEPAK, ROŚLINY STRĄCZKOWE

GRUPA PRODUCENTÓW
PAROL
Sp. z o.o.

Nowa Karczma 10
11-220 Górowo Iławeckie

☎ 502 220 374 ☎ 504 022 354

Nasza rozmowa. Dr Adam Dolny, dziekan Wydziału Zamiejscowego w Ketrzynie OSW **Olsztyńska Szkoła Wyższa** **to UCZELNIA PRZYJAZNA STUDENTOM**

- Przyszły pracodawca dzięki Olsztyńskiej Szkole Wyższej otrzymuje pełnowartościowego pracownika, który umie zarówno interpretować przepisy, jak i zastosować je w praktyce – mówi dr Adam Dolny, dziekan Wydziału Zamiejscowego w Ketrzynie Olsztyńskiej Szkoły Wyższej

- Panie doktorze, do końca października trwa jeszcze rekrutacja na studia w Olsztyńskiej Szkole Wyższej.

- Tak. Olsztyńska Szkoła Wyższa oferuje kształcenie o profilu praktycznym, które jest dostosowane do trendów i potrzeb naszego rynku pracy. Przyszły pracodawca dzięki Olsztyńskiej Szkole Wyższej otrzymuje pełnowartościowego pracownika, który umie zarówno interpretować przepisy, jak i zastosować je w praktyce. Na zajęciach, warsztatach, w przypadku kierunku, jakim jest np. Administracja, student uczy się, doskonalą umiejętność, sporządzania pism procesowych, pism urzędowych, takich jak: pozw, skargi, decyzje, odwołania od decyzji itp. Jednym słowem, opuszczając uczelnię, student jest gotowy do podjęcia pracy na dowolnym stanowisku, a pracodawca otrzymuje wykwalifikowanego pracownika.

- Uczelnia to studenci, ale również kadra naukowa. Jacy wykładowcy pracują na OSW?

- Naszą kadre stanowią specjaliści – praktycy w swoich dziedzinach. Są to osoby, które wiedzę łączą z doświadczeniem – dyrektorzy przedsiębiorstw państwowych, mecenasi, dyrektorzy firm w regionie, pracownicy urzędów, a nawet



Fot. Tomasz Miroński

dr Adam Dolny (w środku), dziekan Wydziału Zamiejscowego w Ketrzynie Olsztyńskiej Szkoły Wyższej

byli posłowie i ministrowie.

- Czy oprócz zajęć dydaktycznych studenci mogą liczyć na inne formy kształcenia?

- Uczelnia oferuje wiele udogodnień, jak i możliwości rozwoju dla studentów. Studenci mają dostęp do szkoleń, kursów, warsztatów, mogą realizować część programu

studiów na innej uczelni krajowej lub zagranicznej — dzięki programom Erasmus+, mają możliwość rozwoju własnych zainteresowań uczestnicząc w kołach naukowych, cyklicznych wydarzeniach, których współorganizatorami są często sami studenci.

- A jak wygląda system stypendialny na uczelni?

Mamy również rozbudowany system pomocy materialnej w postaci stypendiów. Student może ubiegać się między innymi o stypendia naukowe, socjalne, dla osób z niepełnosprawnością, zapomogi, stypendium rektora, jak również otrzymuje liczne nagrody za osiągnięcia naukowe, sportowe itp.

- Co wyróżnia Olsztyńska

Szkołę Wyższą na tle innych uczelni w regionie?

Olsztyńska Szkoła Wyższa jest przede wszystkim uczelnią przyjazną studentom, która stwarza jak najlepsze warunki do studiowania i poszerzania swojej wiedzy. Nasi studenci uczestniczą w zagranicznych konferencjach, otrzymują nagrody, wyróżnienia międzyna-

rodowe, krajowe. Dzięki uczelni nawiązują współpracę z różnymi podmiotami gospodarczymi, samorządowymi w regionie. Dlatego zapraszam wszystkich do studiowania w Ketrzynie oraz Olsztynie na studiach licencjackich i magisterskich, na kierunkach Administracja, Ekonomia, Pedagogika.

Tomasz Miroński

Inauguracja nowego roku akademickiego w Olsztyńskiej Szkole Wyższej

W Olsztyńskiej Szkole Wyższej oraz jej zamiejscowym wydziale w Ketrzynie rozpoczął się nowy rok akademicki 2021/22. Tradycyjnie rozpoczęły go uroczystości inauguracyjne.

W miniony weekend w Olsztyńskiej Szkole Wyższej oraz zamiejscowym wydziale w Ketrzynie zainaugurowano nowy rok akademicki. Przemówienia inauguracyjne wygłosiła rektor OSW dr Agnieszka Górka. Tuż po nim, zgodnie z tradycją, dokonano immatrykulacji nowych studentów.

Uroczystości towarzyszyły wystąpienia zaproszonych gości. W Olsztynie ciepłe słowa do studentów i władz uczelni skierowali: Janusz Cichoń, poseł RP; Marcin Kuchciński, wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego; Ryszard Kuć, pierwszy zastępca Prezydenta Miasta Olsztyn;



Fot. Tomasz Miroński

Zgodnie z tradycją rektor OSW dr Agnieszka Górka, dokonała immatrykulacji studentów

Krzysztof Marek Nowacki, Warmińsko-Mazurski Kurator Oświaty; Maria Borzym, dyrektor Olsztyńskiego Parku Naukowo-Technologicznego oraz Zbigniew Majchrzak z Uniwersytetu Nowoczesnego Obywatela.

W Ketrzynie głos zabrali Ryszard Niedziółka, burmistrz Kętrzyna oraz Michał Kochanowski, starosta kętrzyński. W kętrzyńskich uroczystościach udział wzięli również mjr Wiesław Kędzior i ppor. Łukasz Majorowski, przedstawiciele Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej oraz Elżbieta Olechnowicz z kętrzyńskiego Przedstawiciela Uniwersytetu III wieku.

Zgodnie z tradycją, świeżo upieczeni studenci wysłuchali wykładu inauguracyjnego. W Olsztynie wygłosił go Kamil Wyszowski, dyrektor generalny ONZ United Nations Global Compact w Polsce i był zatytułowany „Czy mądrość ma szansę wygrać z głupotą — wiedza na temat zmiany klimatu gromadzona przez ONZ a mity, półprawdy i nieprawdy”. Świeżo upieczeni kętrzyńscy studenci, wysłuchali wykładu dra Andrzeja Fetlińskiego „Polskie przedsiębiorstwo w świetle współczesnych zmian makroekonomicznych, społecznych i edukacyjnych”.

Tomasz Miroński

#KętrzynWskręcie

Powiatowe archiwum cyfrowe wystartowało

Zapowiadane od jakiegoś czasu archiwum cyfrowe powiatu kętrzyńskiego, którego pomysłodawcą jest Tadeusz Korowaj, dyrektor Centrum Biblioteczo-Kulturalnego Powiatu Kętrzyńskiego zostało uruchomione. Od 12 października można udać się w cyfrową wędrówkę po dziejach ziemi kętrzyńskiej za pośrednictwem adresu www.archiwumpowiatowe.pl. Zdjęcie tam prezentowane są własnością mieszkańców naszego regionu, którzy chcą podzielić się swoją historią. Przedsięwzięcie jest projektem wieloletnim, przedstawiającym historię wszystkich gmin z powiatu, a zbiór zdjęć będzie systematycznie uzupełniany.

Nadchodzące inwestycje w Reszlu

Janusz Kozoń, prezes zarządu Wielobranżowego Przedsiębiorstwa Komunalnego w Reszlu, podpisał umowę na przebudowę i rozbudowę oczyszczalni ścieków. Ma ona kosztować niemal 5,5 miliona złotych. Przedsięwzięcie to jest niezbędne dla prawidłowego odbioru i oczyszczania ścieków w gminie Reszel. Planowany termin zakończenia realizacji projektu to 27 września 2022 roku. Wykonawcą zadania będzie spółka Macrotec. Realizacja zadania jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach gospodarki wodno-ściekowej. Dofinansowanie to wynosi 3 775 584,89 zł, a wkład własny Gminy do przedsięwzięcia T0774 665,11 złotych.

Rusza także budowa sieci kanalizacji deszczowej. Inwestycja wartości ponad 1,6 miliona złotych będzie realizowana w obszarze ulic Warmińskiej, Krasickiego, Kolejowej, Chrobrego i Jagiełły. Całkowita wartość umowy wynosi 1 603 239,85 złotych, z czego 1 500 000 złotych to dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Fundusz Przeciwdziałania Covid-19 dla gmin i powiatów.

Komputery dla dzieci pracowników byłych PGR

Gminy w całej Polsce rozpoczęły nabór chętnych w Konkursie Grantowym Cyfrowa Gmina –Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym – Granty PPGR – Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym.

Centrum Projektów Polska Cyfrowa ogłosiło konkurs wspierający rodziny popegeerowskie z dziećmi w zakresie dostępu do sprzętu komputerowego oraz dostępu do Internetu. Wsparcie dotyczy uczniów szkół podstawowych i średnich, którzy łącznie spełniają poniższe warunki:

– zamieszkują miejscowość, w której funkcjonowało niegdyś zlikwidowane państwowe przedsiębiorstwo gospodarki rolnej;

– jest członkiem rodziny (krewnym w linii prostej, tj. rodzicie, dziadkowie, pradiadkowie) lub jego obecny opiekun prawny był zatrudniony niegdyś w zlikwidowanym państwowym przed-

siębiorstwie gospodarki rolnej i zamieszkiwał w miejscowości objętej PPGR.

– nie otrzymał na własność lub w drodze użyczenia, w ostatnim roku oraz roku poprzedzającym rok złożenia przedmiotowego wniosku (tj. w roku 2020 i 2021), komputera stacjonarnego lub przenośnego będącego laptopem zakupionego ze środków publicznych lub środków organizacji pozarządowych lub zwrotu kosztów, lub dofinansowania zakupu tych rzeczy.

Dofinansowanie będzie można otrzymać na:

– sprzęt komputerowy z urządzeniami peryferyjnymi i akcesoriami oraz niezbędnym oprogramowaniem, umożliwiającym pracę zdalną, w tym niezbędne akcesoria i oprogramowanie dla osób

z niepełnosprawnościami;

– ubezpieczenie zakupionego sprzętu komputerowego;

– usługę zapewniającą dostęp do Internetu na sprzęcie komputerowym zakupionym w ramach projektu, w przypadku gdy opiekun prawny w oświadczeniu wskaże na brak możliwości zapewnienia usługi dostępu do Internetu.

Wnioski o pozyskanie środków na zakup komputerów będzie składany na podstawie złożonych oświadczeń. Te, w przypadku uczniów szkół podstawowych należy składać w szkołach, w których dzieci się uczą, a przypadku uczniów szkół ponadpodstawowych - w sekretariacie Urzędu Gminy właściwego dla zamieszkania. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: <https://www.gov.pl/web/cppc/wsparcie-ppgr>

Nasze wsie najpiękniejsze w województwie

W ścisłej czołówce laureatów tegorocznej edycji konkursu „Czysta i piękna zagroda – estetyczna wieś” znalazły się, aż cztery miejscowości z powiatu kętrzyńskiego. Miejsca na podium trafiły do Windy i Nowej Wsi Kętrzyńskiej.

12 października w Olsztynie nastąpiło uroczyste wręczenie nagród laureatom 25. edycji konkursu „Czysta i piękna zagroda – estetyczna wieś”, którego nieodłącznym celem jest poprawa stanu estetycznego i ekologicznego wsi z terenu gmin należących do Związku Gmin Warmińsko - Mazurskich. Wyróżnionych zostało aż 18 miejscowości, a łączna suma nagród pieniężnych wyniosła 75 500,00 zł.

W maju miały miejsce pierwsze oceny stanu każdej ze zgłoszonych do konkursu miejscowości. We wrześniu wojewódzka komisja dokonała ponownie oceny wkładu pracy wniesionego przez mieszkańców na rzecz poprawy estetyki wsi. Po podliczeniu przyznanych punktów wyłoniono laureatów. Podobnie jak w ubiegłym roku zwyciężyło Biesowo z gminy Biskupiec, drugie miejsce zajęła Winda z gminy Barciany, a trzecie Nowa Wieś Kętrzyńska z gminy Kętrzyn.

Na kolejnych dwóch miejscowości Ogródki i Frączkowo z gminy Barciany.



scach uplasowały się miejscowości Ogródki i Frączkowo z gminy Barciany.

– Jestem dumna ze wszystkich mieszkańców naszej gminy, a w szczególności z mieszkańców Windy, Ogródek i Frączkowa. Te trzy miejscowości brały udział w konkursie i otrzymały nagrody. Mamy się czym chwalić! Dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy poświęcili swój wolny czas i zaangażowali się w prace nad poprawą estetyki i upiększaniem swoich miejscowości. Wielkie brawa dla Was – nie kryje radości wójt gminy Barciany, Marta Kamińska.

Nagrody:

Winda – 15 000,00 zł
Nowej Wsi Kętrzyńska – 10 000,00 zł
Ogródki – 5 000,00 zł
Frączkowo – 3 000,00 zł

Red.

Zebrali 2 tony śmieci pod Kętrzynem

Starostwo Powiatowe w Kętrzynie po raz szósty zorganizowało Akcję „Sprzątanie lasów”, której celem było budzenie i wzmacnianie świadomości ekologicznej mieszkańców powiatu kętrzyńskiego oraz ich odpowiedzialności za środowisko naturalne.



Akcja odbyła się 2 października 2021 r. w pięciu punktach kompleksów leśnych powiatu kętrzyńskiego. Uczestnicy od rana wyruszyli na piesze wycieczki w okolicy miejscowości Kraszkowo, Pożarki, Nakomiady, Bobrowo, Siniec i w ich trakcie zbierali odpady, które zostały przekazane lokalnym przedsiębiorstwom odbierającym odpady.

Łącznie zebrano 2000 kg odpadów. Zwieńczeniem „Sprzątania lasów” był wspólny piknik na Plaży Gminnej w Czernikach, podczas któ-

rego animatorzy przeprowadzili dla dzieci gry i zabawy o charakterze ekologicznym. Nie zabrakło także rozmów i dyskusji na temat właściwego postępowania na rzecz ochrony środowiska.

Uczestnikami byli uczniowie szkół podstawowych klas IV-VIII. Do udziału zgłosiło się 5 szkół: Szkoła Podstawowa w Nakomiadach, Szkoła Podstawowa Nr 1 w Kętrzynie, Szkoła Podstawowa w Koraszach, Szkoła Podstawowa w Barcianach, Szkoła Podstawowa w Srokowie. W akcji wzięło udział ponad 200 osób.

Akcję zorganizowano przy współpracy z Kołem Łowieckim Kaczor, Kołem Łowieckim Wiewiórka, Kołem Łowieckim Daniel, Kołem Łowieckim Słonka, Gminą Miejską Kętrzyn, Gminą Wiejską Kętrzyn, Gminą Korsze, Gminą Srokowo, Gminą Barciany, Nadleśnictwem Srokowo, AgriPlus Sp. z o.o. w Poznaniu, MST Sp. z o.o. Sp.k. w Kętrzynie, Signify Poland Sp. z o.o. Oddział w Kętrzynie, Nadleśnictwo Borki Andrzej Kujawa.

Źródło: Starostwo Powiatowe w Kętrzynie.

SKLEP KOMEC

DORADZTWO - SPRZEDAŻ - MONTAŻ

KUP, A MY
ZAMONTUJEMY!

KOTŁY GAZOWE,
NA PELLET
I EKOGROSZEK

- POMPY CIEPŁA
- GRZEJNIKI
- HYDRAULIKA

BOGATA OFERTA INSTALACJI
GRZEWCZYCH, SANITARNYCH
I HYDRAULICZNYCH

MOŻLIWOŚĆ
ZAKUPU NA RATY

KONKURENCYJNE CENY!

www.komecketrzyn.pl

Kętrzyn, ul. Dworcowa 6, tel. 89 751 02 60

Uczniowie kętrzyńskich podstawówek nagrodzeni

XXX Miejski Konkurs Ortograficzny oraz Konkurs z okazji 200. Rocznicy Urodzin Cypriana Kamila Norwida pn. „Nie miecz, nie tarcz – bronią Języka, lecz arcydzieła!” skierowane do uczniów kętrzyńskich podstawówek są już rozstrzygnięte.



11 października w Kino Gwiazda najzdolniejsi uczniowie kętrzyńskich podstawówek zostali nagrodzeni i wyróżnieni. Nagrody ufundował Burmistrz Miasta Kętrzyn Ryszard Henryk Niedziółka, zaś wręczył jego zastępca Maciej Wróbel. Wydarzenie uświetniła recytacja fragmentu z twórczości Cypriana Kamila Norwida przez jednego z uczniów.

Konkurs recytatorski pn. „Nie miecz nie tarcz – bro-

nią Języka, lecz arcydzieła!” skierowany był do uczniów klas VI – VIII kętrzyńskich szkół podstawowych. Jego celem było m.in. kształtowanie zainteresowań dzieci i młodzieży literaturą polską oraz pobudzanie wrażliwości i aktywności.

Do konkursu ortograficznego przystąpili zaś uczniowie klas III – VII ze wszystkich kętrzyńskich szkół podstawowych. Jego celem było zachęcenie do osiągnięcia doskonało-

ści w posługiwaniu się na co dzień językiem pisanym oraz wyczerpanie na poprawność i estetykę języka polskiego.

Konkursy zostały objęte patronatem honorowym Burmistrza Miasta Kętrzyn, a ich organizatorem była Szkoła Podstawowa nr 1 im. Feliksa Nowowiejskiego w Kętrzynie.

Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym serdecznie gratulujemy, życząc jednocześnie dalszych sukcesów.

Info prasowe UM Kętrzyn

Ostatnia szansa na zgłoszenie

Termin nadsyłania prac na ogólnopolski konkurs fotograficzny „Pejzaż Polski” organizowany przez Kętrzyńskie Centrum Kultury został wydłużony do 18 października. Konkurs kierowany jest do wszystkich osób lubujących się w fotografii – zarówno amatorów jak i profesjonalistów. To ostatnie dni na zgłoszenie.

Autorzy najlepszych prac mogą liczyć na atrakcyjne nagrody specjalne, finansowe bądź rzeczowe w tym 1500 zł za I miejsce, 1000 zł za II miejsce i 800 zł za III miejsce.

Warunkiem udziału w konkursie jest dostarczenie zdjęć – wydrukowanych oraz zapi-



sanych na płycie lub innym nośniku – wraz z wypełnioną i podpisaną kartą zgłoszenia. Prace należy przesłać pocztą lub dostarczyć osobiście

do Kętrzyńskiego Centrum Kultury (z dopiskiem na kopercie: „Pejzaż Polski 2021”). Regulamin i karta zgłoszenia: <https://kck.ketrzyn.pl/.../pejzaz-polski-przedluzamy.../>

Wernisaż wystawy odbędzie się w Galerii KCK 11 listopada – zostaną zaprezentowane tam wszystkie nagrodzone i zakwalifikowane zdjęcia do wystawy.

W grudniu ekspozycja gości w Galerii Marszałkowskiej w budynku Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie. Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezina.



Z okazji
Dnia Edukacji Narodowej
Nauczycielom oraz Pracownikom Oświaty
składam najserdeczniejsze życzenia
wszelkiej pomyślności
w życiu zawodowym i osobistym.
Życzę wielu sukcesów
oraz satysfakcji z wykonywanej pracy,
szczególnie w trudnym czasie epidemii.
Niech włożony wysiłek
owocuje postęпами w nauce uczniów,
jednocześnie rozbudzając w nich
szlachetne i ambitne aspiracje.

Wójt Gminy Barciany
Marta Kamińska



Z okazji
Dnia Edukacji Narodowej
składamy
najserdeczniejsze życzenia
Nauczycielom oraz Pracownikom oświaty Gminy Reszel.
Niech spełnią się
wszystkie Państwa plany i marzenia,
niech każdego dnia towarzyszy Państwu pogoda ducha
oraz pasja przekazywania wiedzy,
kształtowania postaw młodych ludzi
i wpływania na ich dobre życiowe wybory.
Dziękujemy za Państwa pracę,
która owocuje szlachetnością i mądrością
uczniów i wychowanków.

Przewodnicząca Rady
Miejskiej
Beata Subocz

Burmistrz
Reszla
Marek Janiszewski



OLSZTYŃSKA SZKOŁA WYŻSZA

OLSZTYN UNIVERSITY

**REKRUTACJA
2021/2022**
przedłużona do
30 października 2021!



ADMINISTRACJA

EKONOMIA

FILOLOGIA
ANGIELSKA I ROSYJSKA

FIZJOTERAPIA

KOSMETOLOGIA

PEDAGOGIKA

WYCHOWANIE
FIZYCZNE

www.osw.edu.pl

Masz pytania? Dzwon do dowolnie wybranego dziekanatu :)

WYDZIAŁ NAUK
HUMANISTYCZNO-SPOŁECZNYCH

ul. Jagiellońska 59, 10-283 Olsztyn
tel. 89 534 71 53, 519 062 013
email: dziekanat.wnhs@osw.edu.pl

WYDZIAŁ NAUK
O ZDROWIU

ul. Jagiellońska 59, 10-283 Olsztyn
tel. 607 443 757, 534 538 754
email: dziekanat.wnoz@osw.edu.pl

FILIA WYDZIAŁ
ZAMIEJSCOWY W KĘTRZYNI

ul. Asnyka 10, 11-400 Kętrzyn
tel. 89 752 37 53, 519 062 014
email: dziekanat.fwz@osw.edu.pl